

# GAZETA POLSKA W BRAZYLII

REDAKCJA  
I ADMINISTRACJA  
Rua Em. Perno, 842  
(dawniej Aquidaban)  
Telefon 4-3-4  
Prenumerata roczna:  
W Brazylii 150000  
W Argentynie 7 poz.  
Zagranicą 2 dolary  
Płatna z góry  
Cena numeru \$400  
Za Kurytybę \$600

Adres na listy  
i przesyłki  
płeniężne:  
GAZETA  
POLSKA  
Caixa postal B  
CURYTYBA — PRASSA  
Wydawca  
Pawel Mikadem

NR 23 KURYTYBA · S. PAULO NA NIEDZIELE DNIA 4 CZERWCA ROK 1939  
DYREKTOR: PIOTR OLIVEIRA SAPORSKI

## Aмерыkańска wizyta

Kurytyba gościła ostatniej niedzieli znamienitego gościa amerykańskiego. Jest nim szef sztabu generalnego armii U.S.A. George Marshall, któremu towarzyszyła liczna świta wyższych oficerów amerykańskich i brazylijskich.



Gość i gospodarz: Z lewej strony generał George Marshall, z prawej generał Manoel Rabelo.

Gen. Marshall liczy 58 lat. Stanowisko szefa sztabu obejmie z dniem 1 września br., po generale Malin Craig, który osiągnął w tym wiek 64 lat, odchodzi w stan spoczynku. Czas przed terminem przejścia wysokiej komendy, gen. Marshall postanowił poświęcić na poznanie Ameryki póln. i przybył do Brazylii krążownikiem „Nashville”, który stoi na kotwicy w Rio. Towarzyszy mu sztab oficerów U.S.A.

W stolicy republiki był on przyjęty na specjalnym posłuchaniu w pałacu Prezydenta Brazylii dr. Getulio Vargasa i nawiązał osobistą znajomość z komendantką wojska brazylijskiego. Dla zapoznania się ze sztabem siły zbrojnej, gość amerykański przedsię-

wziął podróż samolotem i odwiedził kolejno S. Paulo, Kurytybę i Porto Alegre. Władze wojskowe i stanowe podejmowały go wszędzie ze szczerą gościnnością.

W Kurytybie zabawili wojsko wi amerykańscy blisko całą dobę, w niedzielę popołudniu i w poniedziałek z rana, jako goście Korrendy 5 go Rejonu Wojskowego i Stanu. Złożyli wizyty w pałacu rządowym i gmachu komendy rejonu. Na czesie ich odbył się w niedzielę popołudniu wielki przemarsz działami i młodzieży szkolnej głównymi ulicami miasta.

Interwentor Manoel Ribas i generał Manoel Rabelo wydali na czesie znamienitego gościa bankiet, w którym wzięli udział przedstawiciele władz stanowych i wojskowych. Gen. Rabelo miał przy tej sposobności mowę, i wznosząc zdrowie gen. Marshalla, dał wyraz uczuciom braterskiej przyjaźni brazylijsko-amerykańskiej, która jest wyrazem samoobrony kontynentalnej przed zewnętrznym wrogiem. W słowach przejrystych dał generał Rabelo do zrozumienia, że chodzi tu o wspólną obronę ziemi amerykańskiej przed niebezpieczeństwem, jakim grożą obłądane zbroczenia niektórych ludów starego kontynentu.

Gen. Marshall miał w odpowiedzi słowa podziękująco gościnności i uznanie za gotowość obroną Brazylii, jaką miał sposobność poznać w zakładach wojskowych, arsenatach, twierdzeniach, na lotniskach. Stwierdził, że świat przechodzi jeden z najbardziej niespokojnych okresów. Szczególnie serdecznymi słowami wyraził się gość o defiladzie młodzieży, mówiąc, że w młodym pokoleniu jest przyszłość krajów Ameryki i że tak U.S.A. jak Brazylia dokładają wspólnie wszystkich starań, aby działania mogła wyrosnąć na obywateli w pełnej atmosferze swobody i wolności.

## CO BRAZYLIA SPRZEDAJE POLSCE A CO OD NIEJ KUPUJE

Biuletyny Brazylijsko-Polskiej Izby Handlowej z siedzibą w Rio (rua Alvaro Alvim 37, Edificio Rex, sala 610) przynoszą czasem bardzo interesujące materiały statystyczne. Przeglądamy pilnie to wydawnictwo, i gdy tylko spotkamy wiadomość użyteczną i interesującą szerszy ogół, korzystamy z niej.

W ostatnim zeszycie Biuletynu, wydawanego dla brazylijskich sfer kupieckich, spotykamy statystykę handlu między Brazylią a Polską za pierwsze dwa miesiące br. Rzecz jest oparta na warszawskich danych urzędowych i zasługuje na bliższą uwagę.

Okazuje się, że Brazylia i Polska dopełniają się wzajemnie na polu gospodarczym, skąd też ruch handlowy między obu krajami rośnie stale, pogłębia się i rozszerza ku wspólnej korzyści obu stron zainteresowanych. Do przewozu towarów służą statki trzech linii regularnych, łączących Gdynię z Brazylią. Są to kompanie: 1) polska „Linia Gdynia — Ameryka Póln.” z okrętami „Pułaski”, „Sobieski”, „Chrobry”, 2)

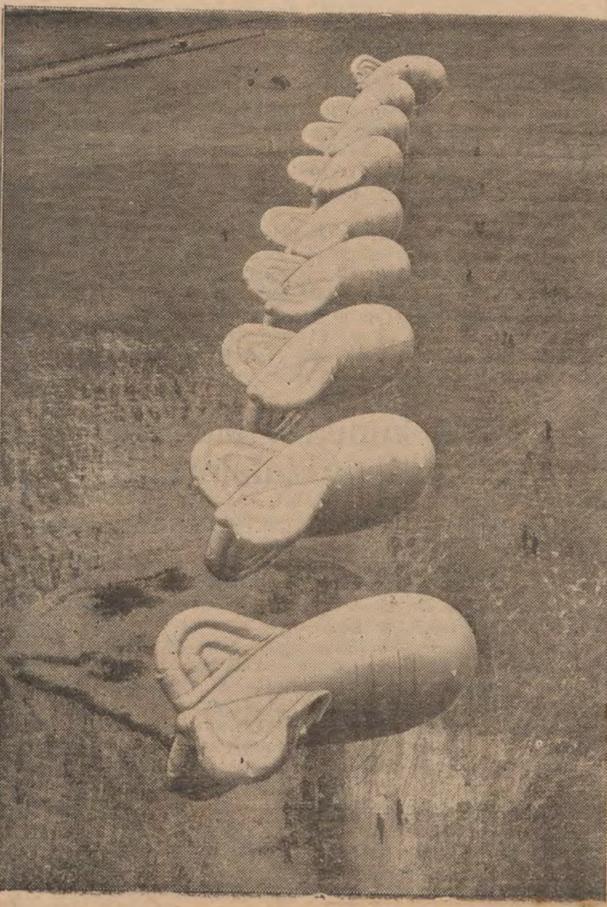
rica Line”, 3) szwedzka „Johnson Line”, każda z szeregiem statków. Ponadto przewoźnicy towarów Santos-Rio — Gdynia służą statki półregularne i nieregularne.

Rozpatrzyć najpierw, jakie towary sprzedaje Brazylia do Gdyni w ciągu miesięcy stycznia i lutego 1939. Ilościowo na pierwszym miejscu stoi ruda żelazna z 15 tysiącami ton, za którą Polska zapłaciła 510 tysięcy złotych, czyli blisko 2 miliony milrejsów. Widać, że Trzyniec zaolziański pracuje całą parą i potrzebuje rud z całego świata. Najwięcej gotówki dla Brazylii przyniosła wszelako bawełna, mianowicie 1,180,000 złotych za przesyłki łącznej wagi 1,160,000 kilo. Urzędowa cena bawełny w belach wynosi zatem 1 zł. za kilogram.

Trzecia pozycja należy do kawy z ilością 700 ton i ceną blisko pół miliona złotych, a czwarte miejsce w eksporcie brazylijskim do Polski zajmują skóry surowe z wagą 381 ton i ceną 416 tysięcy złotych.

Wśród dalszych artykułów spotykamy: kakao, parańską herwę

## STRAŻ POWIETRZNA



Oto, jak się będą broniły miasta europejskie przed nalotem nieprzyjacielskich samolotów. Obrazek przedstawia sznur balonów o dziwacznych kształtach, które trzymają olbrzymią, rozpiętą nakształt pajęczyny sieć stalową naokół Londynu. Podobne urządzenie ma Warszawa. Sieć ta będzie rozpinana na noc — i biada niebezpiecznemu samolotowi wroga, utknie w niej, jak mucha w pajęczynie.

## Prasa brazylijska o Gdańsku

Nowy artykuł dr. Rauschninga. Dziennik „O Est. de S. Paulo” przyniósł dn. 24-5 nowy artykuł dawniejszego szefa rządu w Gdańsku, dr. Hermana Rauschninga. Los rodzinnego Gdańska leży autorowi bardzo na sercu i zwraca się on do całego świata z wołaniem o pomoc dla zagrożonego przez nazym Wolnego Miasta. Mieszczanie gdańscy nie chcą mieć z Hitlerem nic wspólnego i patrzą ze zgrozą na to, że Gdańsk stał się bezką prochu, która lada chwila może wylecieć w powietrze.

mate (12 tys. kilo w cenie 18 i pół tysiąca złotych), piassawę (trawę ze stanów północnych do wyrobu szczotek), wosk carnauba, kauczuk i inne.

Łącznie Brazylia wywoziła do Polski w styczniu-lutym blisko 18 tysięcy ton towarów za kwotę 3,325,000 złotych. Jak widzimy, są to wszystkie surowce względnie produkty tropikalne.

Odwrotnie, Brazylia sprowadza z Polski artykuły fabryczne i produkty rolne klimatu umiarkowanego. W omawianych miesiącach tak ilościowo jak jakościowo, pierwsze miejsce należy się szynom kolejowym ze Śląska, znany już tutaj i cenionym. Nadeszło tych szyn z górą półtora tysiąca ton za kwotę 423 tys. złotych. Bardzo pokupnym w Brazylii jest również drut z Polski. Nadeszło go 560 ton za kwotę 170 tys. zł. Poważne pozycje zajmują nadto jęczmień dla browarów i cynk w bryłach oraz ar-

kozach, za które Polska otrzymała sumę 215 tys. zł. Do artykułów ponadstatystycznych w cenie należy jeszcze jeden, nowy artykuł polski na tutejszym rynku, mianowicie papier. Musiał to być papier najlepszego gatunku, bo 12 i pół ton miało wartość 131 tys. zł.

W drobniejszych partiach Brazylia zakupuje w Polsce nadto: chmiel, dziegieć, biel cynkową, przędzę z wełny, drzewo obrobione, żelazo lane, kute i w arkuszach, stal, rury żelazne i stalowe, artykuły z cynku, masyżyny i ich poszczególne części.

Ogółem Brazylia sprowadziła z Polski w styczniu-lutym 3,350 ton różnych artykułów, wartości 1,031,000 złotych.

Okazuje się, że w ciągu dwóch miesięcy Brazylia zarobiła na Polsce ładną kwotę 2 i pół miliona złotych (około 9 milionów milrejsów), o tyle więcej bowiem sprzedała swych towarów Polsce, niż od niej zakupiła.

tem, co się dzieje, apelują do opinii światowej, by zapobiegła machinacjom nazystowskim, które gotowe doprowadzić do tego, że w Gdańsku nie zostanie kamienia na kamieniu.

„Obywatel honorowy” przykłada łoni do gdańskiej bezki z prochem Hitler przyjął szefa nazystów gdańskich Foerstera i dał mu zlecenie, jak ma postępować. Sztafski plan wygląda w szczególności, jak następuje:

1. Prowadzić stałe oszczekiwanie Polski w prasie niemieckiej i zagranicznej, gdzie się tylko da.
2. Na terenie gdańskim urządzać bezustanne zamachy i akty prowokacyjne, równoległe i przeciw Polsce i przeciw rdzennym gdańszczanom. Zamachy nazystowskie przeciw Polsce będą miały wyglądać, że robi je ludność gdańska, a zamachy przeciw gdańszczanom będą wzięte za robotę z polskiej ręki.
3. Po krótszym lub dłuższym stanie wrzenia senat gdański (złożony z nazystów) winien wypowiedzieć układ, jaki ma z Polską.

Robota ma potrwać ponoć kilka miesięcy, a w odpowiedniej chwili wda się w rzesz sam Hitler, aby postąpić, jak w Austrii i Czechach.

Od Redakcji: Diabelski istotnie plan. Były malarzyk pokojowy zapomniał tylko w swym rachunku o gospodarzu, o Polsce, czy mu pozwoli dojść do końca. Dyktatorowi berlińskiemu przewróciło się w głowie i zapomniał, że gdy w swoim czasie malował domy, mury, płoty, a nie chciałby słuchać życzeń gospodarza, byłby wyleciał na ulicę wraz z pendziami i kubkami — i wpadł w ryznszok. Przed 26 laty byłby spadł conajwyżej z drabiny, dziś przy Gdańsku skok zesłacza dyktatorskiego jest cokolwiek bardziej ryzykowny, bo prowadzi — w przepaść.

**Bojówki hitlerowskie**  
Nazyści wybili w Gdańsku szyby w konsulacie holenderskim, sądząc, że to mieszkanie wicekomisarza Rzplitej, który mieszka w pobliżu. W Królewcu nazyści wybili szyby w konsulacie polskim. — Hitler nie jest pewny nazystów, bo w Gdańsku przeprowadzono wśród nich urzędową czystkę i 30 „ziych” nazystów osadzono w więzieniu. Doczekamy, że zamkną tam i samego malarzyka-dyktatora.

**Termin do września?**  
Po kwietniowej mowie Hitlera odgrażano się, że Gdańsk zostanie zabrany do dwóch tygodni. Dawno już one przeszły. „Obywatel honorowy” miły wstydliwie. Teraz przychodzi wiadomość, jako by nazyści zapowiadali, że „Gdańsk będzie gotowy” do września, kiedy zbierze się doroczny kongres nazystowski w Norymberdze. — Czytaliśmy uważnie, słowo po słowie, tę straszną groźbę i stanowczą zapowiedź, lecz nie mogliśmy znaleźć w niej krytycznego roku, w którym Polska ma sobie pozwolić na odebranie Gdańska. Miejsięcy września do skończenia świata, mamy nadzieję, będzie jeszcze tyle, że nie wszystkie Berlin przetrwa.

## Krótkie wiadomości

— Ministrowa Ciano przybyła do S. Paulo i w piątek odjeżdża z Santos statkiem „Conte Grande” z powrotem do Italii.

— Wywóz kawy z portu Santos osiągnął w maju cyfrę miliona worków, a jednocześnie i cen na kawy poszła w górę.

— Konsulat brazylijski w Afryce połudn. informuje, że drzewo brazylijskie ma tam dobre widoki na zbyty.

## Zapamiętaj

**dobrze  
ten  
znak**

**Jest to godło znanej i cudownej maści**

## Pomada Minancora

Jest to najlepsza maść, która leczy wszystkie rany na skórze ludzkiej, a ma nawet zastosowanie u bydła

**NAD MINANCORĘ NIEMA LEPSZEJ POMADY**

Farmacja Cruz w Avaré, stan S. Paulo wyleczyła pomadą MINANCORA wrzody, których nawet preparat 914 nie zdołał być usunąć. Pani Carolina Palhares z Joinville wyleczyła, jednym pudełkiem ranę, zadawnioną od 9 lat. Były setki podobnych leczęń.

POMADA MINANCORA jest w użyciu w szpitalach domach zdrowia i klinikach lekarskich.

**WAŻNE** Prawdziwą POMADĄ MINANCORA nie jest nigdy sprzedawana inaczej, jak tylko w pudełkach oryginalnych z godłem, jak wyżej. Odrzućcie naśladowni etwa! Żądajcie tylko MINANCORY prawdziwej, w pudełku oryginalnym.

**Uważajcie dobrze przy zakupie!**

**Jest to produkt Laboratorios „Minancora”, Joinville**

**Imperial Pilsen, Atlantica Extra i Pilsen Nacional**  
Z BROWARU ATLANTICA mają wszędzie pierwszeństwo

# Wiadomości Parańskie

**Zastępca interwentora**  
Rząd federalny wskazał dr. João de Oliveira Franco Sobrinho, stanowego sekretarza skarbu na zastępcę interwentora Manoela Ribasa w razie nieobecności tegoż.

**Emisariusz 5-go Rejonu**  
Telegramy z Rio donoszą, iż przybył tam samolotem w ważnej misji kapitan Alberto Gerion, emisariusz generała Manoela Rabelo.

**Finanse**  
Z bilansu stanowego za pierwsze 4 miesiące b. r. okazuje się, że dochód wciąż jest wyższy od rozchodu i każdy miesiąc przynosi dodatnie saldo. Jest to objaw, który sam przez się mówi o dobrej gospodarce i sumienności rządów interwentora Manoela Ribasa.

**Herva mate**  
Dyrektor Instytutu Mate Diniz Junior wyjechał przed kilku dniami na pokładzie statku „Conte Grande” do Buenos Aires — w sprawach związanych z wywozem herwy do Argentyny.

**Park Iguassu**  
Tymi dniami przeleciał samolotem przez Kurytybę dr. Assis Iglesias, dyrektor departamentu lasów przy ministerstwie rolnictwa w Rio, udając się do Foz do Iguassu. Dr. Iglesias zatrzymał się przez kilka minut w Kurytybie. Na lotnisku Bacacheri powitał go osobiście interwentor federalny p. Manoel Ribas. Później dyrektora departamentu lasów wiąże się ze sprawą założenia „Parku Iguassu” w okolicy słynnego wodospadu.

**Konferencja**  
Dnia 25-5. profesor dr. Algacir Munhoz Maeder miał konferencję na temat „Intuicja i Logika”. Sala uniwersytecka zapelniała się licznymi słuchaczami.

**Dr. Jaworski**  
Dr. Władysław Jaworski, adwokat w Guarapuavie, przebywał ostatnio przez kilka tygodni w Kurytybie, dla poratowania zdrowia. Po ukończeniu kuracji wrócił w ub. tyg. do Guarapuawy, gdzie będzie prowadził nadal osobiście swe Liuro adwokackie.

**Czy to nie wstyd?**  
Dzienniki kurytybskie podają wiadomość o krwawym balu, jaki miał miejsce w nocy z soboty na niedzielę w Bariguy a na którym musiała interweniować policja. Po pijatce nastąpiła bijatyka, szereg uczestników odniosło rany, spotykamy wśród nich polskie nazwiska.

**Do Czytelników w S. Paulo**  
Dziennik kurytybski „O Dia” który podaje najwięcej wiadomości o Polsce, jest sprzedawany w S. Paulo w kioskach, które sprzedają „Gazetę Polską”.  
Cena egz. 300 reisów.



**Promieniem słońca w domu**  
jest dziecko, jeżeli cieszy się dobrym zdrowiem. Pomimo to zaburzenia kiszkiowe o typie biegunki mogą czasem poważnie zagrazić życiu dziecka. Należy wówczas zastosować natchymiaś niezawodny środek leczniczy - Eldoformio w tabletkach, wytworzony przez firmę „Bayer”.  
Przeciwko biegunkom nie ma na ogół lepszego środka niż  
**Eldoformio**  
w tabletkach.  
Eldoformio nadaje się doskonale zarówno dla dzieci jak i dla dorosłych.

**CASA LUNAR**  
**NA SEZON ZIMOWY** mamy duży wybór palt dla mężczyzn, kobiet i dzieci, ciepłe ubranka, koszulki itd. Nadszedł nowy transport towarów wełnianych, krajowych i zagranicznych, wszelkiego gatunku.  
Kupców z poza Kurytyby prosimy: Nie kupujcie gdzieindziej póki nie zwiedzicie naszego zakładu! Sprzedajemy detalicznie i hurtownie po bardzo niskich cenach. **Dla kupców rabat.**  
To może zrobić tylko  
**Zakład krawiecki CASA LUNAR**  
rua Riachuelo, 148 — Kurytyba

**POLSKIE RADIO**  
Od najbliższej niedzieli dnia 4. czerwca Radio warszawskie nadawać będzie codziennie dwa słuchowiska na Amerykę południową, popołudniowe i wieczorne.  
Popołudniowe zaczyna się o godz. 15,45 i trwa do godz. 19,30. Nadają je dwie stacje krótkofalowe: 1) SP 48, fala 48,86 m, 6,140 Kc. 2) SP 31, fala 31,48 m, 9,525 Kc.  
Po słuchowisku popołudniowym następuje przerwa półgodzinna, po czym o godz. 20 zaczyna się audycja nocna, trwająca do godz. 23. Stacje nocne są cztery: 1) SPW, fala 22 m, 13,639 Kc. SPD, fala 26,01 m, 11,535 Kc. 3) SP 19, fala 19,84 m, 15,120 Kc. 4) SP 25, fala 25,55 m, 11,740 Kc.  
Podaliśmy czas brazylijski; w Polsce słuchowiska są nadawane w czasie od 19,45 do godz. 3 nad ranem. Posiadacze aparatów będą sobie mogli wedle powyższych danych nastroić radio na taką falę, na jakiej będą najlepiej słyszeli.  
Obok muzyki, śpiewów, pogadanek, odczytów, program słuchowisk popołudniowych obejmuje „głosy prasy” o godz. 16,50. Wieczorem od godz. 20,40 do godz. 21 dziennik portugalski i dziennik polski, komunikujący najważniejsze zdarzenia. O godz. 22 dziennik angielski.

**Nie kupujcie pieniędzy państw totalnych!**  
W państwach dyktatorskich ruch pieniężny z zagranicą jest wzbroniony, nie wolno pieniędzy ani wywozić, ani wwozić bez zezwolenia rządowego. Dlatego też pieniądze tych państw zagranicą nie mają prawie żadnej wartości.  
Podajemy kilka przykładów z giełdy w Buenos Aires:  
Liry włoskie: Gdy normalna, bankowa wartość waluty włoskiej wynosi 22 pezy za 100 lirów, to banknoty włoskie są tam sprzedawane po 15 pezów za 100 lirów, i nie mają nabyciwów.  
Marka niemiecka. Z nią jeszcze gorzej. Przed ograniczeniami hitlerowskimi za 1 markę trzeba było płacić 1 peza 70 centawos, a dziś te same marki w banknotach sprzedaje się w Argentynie po pół peza, czyli za jedną trzecią wartości.  
Korony czeskie doznały pod protektoratem niemieckim tegoż losu. Za 1 koronę czeską płacono się do marca br. 15 centawos, a dziś płaci się tylko 4 centawos.  
Podobną choć nieco mniejszą, różnicę spotykamy przy japońskich jenach.  
Obywatele, unikający z państw totalnych zagranicę, wywożą pokrywając pieniądze, a dane państwo nie wypuszcza tych pieniędzy z powrotem, stąd tracą one wartość.  
Dlatego ostrzegamy: Nie kupujcie marek niemieckich, koron czeskich ani lirów włoskich, choćby wam je kto tanio oliarował — bo to czysta strata!

**Naturalizacje**  
Sprawy spadkowe, ściąganie należności  
**Legalizacja obojczykowców**  
(Książeczki tożsamości na zasadzie nowej ustawy)  
Ceny umiarkowane. Przyjmuje się zlecenia z interieru.  
**DR J. GELBERT**  
BIURO: Rua Pedro Ivo nr. 211 Kurytyba

---

**KLINIKA DENTYSTYCZNA**  
**WINCENTY FLENIK**  
CHIRURG-DENTYSTA  
w/kontuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki  
**Specjalność:** Wyrwanie zębów bez bólu, leczenie fistułów i innych komplikacji jamy ustnej. Wprawianie sztucznych zębów  
**CENY PRZYSTĘPNE**  
Godziny przyjęć: od 8—11 i od 1—6  
Kurytyba — Rua Saldaña Marinho, 593 — Paran

---

**GABINET ELEKTRO-DENTYSTYCZNY**  
Lekarz dentysta — **MARIAN J. GONTARSKI**  
Specjalność w wyrwaniu i leczeniu zębów bez bólu. Technika nowoczesna sztucznych szczęk z cduńbieniem i bez, mostki i t. d.  
**DIATERMIA, PROMIENIE UL. RAFIOLETOWE I CZERWONE**  
Praca s ybka, dokładna g arantowana. Wszelka higiena.  
Ceny przystępne. Materiał pierwszorzędny.  
Uwaga: sztuczne szczęki od 130000. — Porady bezplatne  
**PABANA** — **IBATI**

**Alfaiataria Paris**  
Praca Tiradentes, 303  
Kasmiery, brin, płótna, ubrania gotowe, palt zimowe i koszule wełniane  
Hurt i detal. Wykonujemy zamówienia w ciągu 10 godzin  
Duży wybór palt dla pań  
**Filia: TINTUR. ROMANIA**  
Farbujemy i czyszcimy ubrania oraz przygotowujemy kapelusze. Na składzie duży wybór ubrań nowych i używanych  
Robot gwarantowana  
Rua Cruz Machado, 36 (róg Pr. Tiradentes)  
**Filia CASA PARATODOS**  
Rua Barao do Rio Branco, 556 — Curytyba

# Na Obronę Polski

Stosownie do zawiadomienia, jakie podaliśmy w poprzednim numerze, w Kurytybie zorganizował się za zezwoleniem władz brazylijskich „Komitet Zbiórki na Obronę Polski”, którego skład podajemy niżej. Komisja Organizacyjna, złożona z robociarzy kurytybskich, miała szczęśliwą myśl i znalazła pełne zrozumienie tak ze strony Pana Generała Manoela Rabelo, jak ze strony Pana Interwentora Manoela Ribasa.  
Inicjatorzy, o ile nam wiadomo, są wszyscy weteranami wojny z bolszewikami w 1920 r. i umieli też przedstawić rzecz po żołniersku, jasno i szczerze. Za inicjatywę należy im się szczególne uznanie, a władzom brazylijskim podziękowanie za przychylność, jaką okazały.  
Skład Komitetu daje gwarancję, że każdy grosz, złożony ofiarnie „Na Obronę Polski” dojdzie na miejsce przeznaczenia. W kurytybskiej „Caixa Economica” otwarty będzie rachunek, gdzie będą składane wszystkie napływające ofiary. Komitet rozesłał „Listy Składek”, numerowane, na ręce osób godnych zaufania, na które każdy chętny będzie mógł złożyć swój datek. Składek będą ogłaszane w prasie, dla publicznej kontroli.  
Zostało postanowione z góry i uzgodnione z władzami brazylijskimi, że za zebraną gotówkę wyśle się do Polski surowce brazylijskie, jakich Polska potrzebuje i jakie musi sprowadzać z zagranicy. Będą to zapewne w pierwszym rzędzie bawełna i skóry surowe. Ofiara w tej formie będzie pełnowartościową, równą gotówce, a korzyść będzie dwustronna. Polska otrzyma pomoc rzeczywistą, a złożony pieniądź zostanie w Brazylii i przyczyni się do propagandy jej ekspozycji.  
Jesteśmy zdania, że z wysiłki do Polski należy wykluczyć z góry artykuły żywnościowe, których Polska ma pod dostatkiem, i artykuły luksusowe. Np. ktoś zaprzytywał nas, czy nie byłoby wskazane wysłać papierosy lub tytoń albo kawę czy herwę. Nasze zdanie (mówimy od redakcji) było przeczące. To nie byłaby

pomoc rzeczywista! — Zresztą, Poselstwo w Rio i Konsulat w Kurytybie nie omieszkają zapewne powiadzić Komitetowi Zbiórki, co z Prazilii byłoby w Polsce najpotrzebniejsze i najmilej widziane.  
Pozwolimy też wyrazić sobie mniemanie, że dla wykorzystania ulg i uzyskania, aby za złożony grosz mogło pójść jaknajwięcej towaru, byłoby najlepiej, aby przesyłka została załadowana na statku „Morska Wola” w Paranaçuá. Komitet nie będzie zapewne szczędził trudu, aby zakupno było jaknajtańsze a równocześnie jaknajlepszego gatunku, a solidność przesyłki i jej rozmiar aby godnie reprezentowały w Polsce naszą ofiarność.  
**Komitet zbiórki w Kurytybie**  
Władysław Majewski — prezes.  
Franciszek Hafiba — wiceprezes  
Wiktor Stec — sekretarz  
Kazimierz Barczak — 2-gi sekr.  
Józef Piekarski — skarbnik  
Stanisław Wliszczyński — 2. skarbnik.  
Komisja Nadzorcza: Marcin Jaruga, Jan Furmaniak, Jan Kęsikowski, Józef Kmieć, Józef Górak i ks. Jan Pałka.  
**Ofiary**  
W Redakcji „Gazety Polskiej” złożono dotychczas następujące ofiary na Obronę Polski:  

Ofiarodawca	Milrejsy
J. Myśliński, Caragat.	5\$300
Z Candido de Abreu:	
Wojciech Grzegorzczak	100\$000
Jan St. Psych	100\$000
Helena Laskowska	20\$000
Maria Delgado	10\$000
P. Nikodem, Kurytyba	250\$000
Razem do dnia 30.5	485\$000

Powyższą kwotę złożymy w „Caixa Economica” na rachunek Komitetu Zbiórki „Na obronę Polski”, skoro tylko rachunek będzie otwarty.  
**Na czyje ręce nadsyłać ofiary?**  
W większych skupieniach należy zeznać na otrzymanie listy Komitetu Zbiórki z Kurytyby, aby na nią składać ofiary. Kto mieszka w odosobnieniu, niech nada listę swą ofiarę listem pieniężnym (valor declarado) na ręce skarbnika Komitetu, pod adresem: Józef Piekarski, rua Rockefeller nr. 469 — CURITYBA, Parana.

**Loty nad Atlantykami**  
Angielska wytwórnia samolotów w Rochester otrzymała zamówienie na aparat, przeznaczony do służby transatlantycznej. „Express stratosferyczny” rozwiązać będzie przeciętną szybkość 500 km. na godzinę. Aparat ten obliczony jest na 18 pasażerów i 5 osób załogi. Kabinę hermetycznie zamkniętą, albowiem przy swych lotach przez Atlantyk masyzna wznosić się będzie na wysokość 7 do 8 tysięcy metrów. Przebycie przestrzeni między Southampton a New Yorkiem zajmie 12 godzin czasu. Normalne loty stratosferyczne z Anglii do Ameryki i z powrotem mają być uruchomione z wiosną 1940 roku. Pierwszy poczynął samolot amerykański „Yankee Clipper” już odbył podróż ponadatlantyczną, jak donieśliśmy w ostatnim numerze.

**2 kobiety** (dziewczyny) do kuchni potrzebne zaraz. „Palace Hotel”, r. B. do Rio Branco nr. 62 — Kurytyba.

**CENY TARGOWE**

Cukier biały rafin. kilo	1\$300
„ „ zwycz. „	1\$200
„ „ mulat. „	1\$000
Kawa mielona 1-a „	3\$200
Herva-matte „	1\$200
Ryz biały agulha kilo	1\$400
„ „ zwycz. „	1\$000 do 1\$400
Groch okrągły „ 500 do	1\$000
Fasola czarna „ nowa	\$600
„ „ paulista „	\$800
Mąka pszenna Lili worek	50\$000
Mąka pszenna kilo	1\$100
„ „ kukurydziana „	1\$500
„ „ manjokowa „ 600 do	1\$000
Araruta „	2\$500
Masło bez soli „	10\$000
„ z Blumenau „	9\$000
Mięso wieprzowe „	4\$000
„ „ wółowe „	2\$000
Stoniac „	3\$800
Smalec „	3\$800
Bacalhao „	5\$000
Wosk „	6\$600
Chmiel 100 gr. paczka	1\$200
Cazolina „ lata	33\$000
Nafta „	27\$000
Oliwa Bertoli „	13\$000
Oliwa Sol levante „	3\$800
Herbata Lipton „	7\$500
Wódka „ butelka	2\$000
Wino czerwone butelka	1\$500
Fasola czarna nowa kalg.	40\$000
Jaja tuzin „	2\$000
Cebula nowa a. „	10\$000
Kartofle nowe alk. „	2\$000

SANGUE SANGUE SANGUE  
**SANGUENOL**  
(Formuła niemiecka)  
Jedynie lekarstwo w świecie z 8 środkami wzmacniającymi: fosfat, wapno, arsenik i t.d.  
Po 20 dniach użycia zauważa się:  
1. Ogólny powrót sił i zwiększenie apetytu.  
2. Całkowite zniknięcie bólów głowy, bezsenności i nerwowości.  
3. Ustąpienie depresji nerwowej i wychudzenia u pici obojga  
4. Nabranie na cięle wagi 1-3 kilo.  
„SANGUENOL JEST WIELKIM WYNAZKIM NAUKOWYM” — orzeczenie dra Manoela Soares de Castro.

**POSZUKUJE SIĘ**  
osoby do prowadzenia dobrze prosperującego pensjonatu w Kurytybie. Mały kapitał potrzebny na gwarancję. Dobra okazja. Informacje w Redakcji „Gazety Polskiej”.

**Dr. Bronisław Ostoja Roguski**  
ADWOKAT  
Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze, inwentarze, naturalizacje  
Przyjmuje pełnomocnictwa do zatwierdzenia wszelkich spraw przy urzędach stanowych i federalnych  
**PRZYJMUJE SIĘ TAKŻE SPRAWY Z INTERIORU**  
Przy biurze — Tłomacz urzędowy  
Biuro—Praca Tiradentes, 508, 2-e piętro Od 9—11 i od 3—6

**MALA REAL INGLEZA**  
**ROYAL MAIL LINES, LTD.**  
Sprzedaje się sztykarty 3-iej klasy do Europy, jak: do POLSKI, ŁOTWY, ITWY, ESTONII, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWJI, AUSTRJI, RUMUNJI, BESARABJI etc.  
**DATY ODJAZDU OKRETLÓW ZE SANTOS**  

DO MATEVIDEO I BUENOS AIRES	ZE SANTOS DO EUROPY
H. PATRIOT 6 czerwca	H. BRIGADE 12 czerwca
ALMANZORA 13 czerwca	ALMANZORA 24 czerwca
H. MONARCH 20 czerwca	H. PATRIOT 26 czerwca
ASTURIAS 25 czerwca	ASTURIAS 4 lipca
H. CHEFTAIN 4 lipca	H. MONARCH 10 lipca
ALCANTARA 9 lipca	ALCANTARA 18 lipca
H. PRINCESS 18 lipca	H. CHEFTAIN 24 lipca
H. BRIGADE 1 sierpnia	H. PRINCESS 7 sierpnia
ALMANZORA 8 sierpnia	ALMANZORA 19 sierpnia

  
**MILLER, GODDARD & CIA LTDA**  
Rua Libero Badaró, 95 S. Paulo  
lub  
**ROYAL MAIL AGENCIES (BRAZIL) LIMITED**  
Rio de Janeiro Cx. p. 21 Santos Cx. p. 366

**SOBRETUDOS**  
Fotografia artystyczna  
Kasmiery, brin, płótna, ubrania gotowe, palt zimowe i koszule wełniane  
Hurt i detal. Wykonujemy zamówienia w ciągu 10 godzin  
Duży wybór palt dla pań  
**Filia: TINTUR. ROMANIA**  
Farbujemy i czyszcimy ubrania oraz przygotowujemy kapelusze. Na składzie duży wybór ubrań nowych i używanych  
Robot gwarantowana  
Rua Cruz Machado, 36 (róg Pr. Tiradentes)  
**Filia CASA PARATODOS**  
Rua Barao do Rio Branco, 556 — Curytyba

**LICYTATOR URZĘDOWY STANU PARANA**  
**FRANKLIN SOARES JUNIOR**  
Rua Mar. Deodoro nr. 396  
Biuro otwarte od 9 do 11 i pół z rana oraz od 13 do 18 po poł. Przyjmujemy do sprzedaży na licytacji: towary, tkaniny, płótna, drobiazgi, maszyny narzędzia do domowego użytku, radio, biżuterię zegarki, żelazo, wszelkie narzędzia, automobile, książki, meble pińiorowe i imbijowe.

**Casa Nice**  
zaprasza obywateli Parany w odwiedzinę  
Mamy wielki wybór artykułów zimowych, cachá, pelucja, jedwab, wełny, bawełny. Materiały trwałe a tanie.  
**Ceny najniższe w Kurytybie**  
Odwiedźcie nas!  
**CASA NICE**  
ul. Jose Bonifacio, 5, róg placu Tiradentes

# Z S. Paulo i Rio

Filia „Gazety Polskiej“ w S. Paulo:  
J. M. HOLESKI  
rua João Teodoro nr. 194

### Książka o Prezydencie

Na półkach księgarskich pojawiła się książka pióra dziennikarza Andrego Carrazoni pod tytułem „Getulio Vargas“. Jest to obszerny a wierny życiorys Meza stanu, który od 1930 roku trzyma ster nawy państwowej w swym ręku. Autor opisuje życie prezydenta Vargasa od jego młodości aż do ostatnich czasów, a czyni to w sposób nader żywy, barwny i zajmujący. W piśmiennictwie europejskim dzieł biografii stał się ostatnio bardzo ulubionym. Wprowadził go i dali mu swe świetne nazwiska pisarze tej miary, co w Polsce Ossendowski, a gdzieś indziej Ludwig, Zweig, Murrois, Papini. Powyższa książka stanowi nie tylko nową pozycję w literaturze brazylijskiej, ale jest ponadto na czasie.

### Wywóz bawełny brazylijskiej do Polski

Starek „Pułaski“ zabrał w ostatniej podróży następujące partie bawełny z Santos do Gdyni: Firma Pape Williams 475 bel wagi 82 ton, wartości 250 tys. mlr. Firma Van Rees 756 bel wagi 133 ton, wartości 439 tys. mlr. — Pułaski załadował w Santos przy magazynie nr. 15. Podróż

W przejeździe do S. Paulo nie zapomnij wstąpić do **Wawrzyńca Olczyk**  
Pensjonat polski i Bar  
R. Aymores, 167 (dzieln. B. Retiro)  
S. PAULO 22-40

### Carminativo Plazuka

Idealny środek leczniczy na choroby żołądka, kiszek i wątroby. Wskazany, jako skutecznie działający, przy złym trawieniu, bólach brzucha, odbijaniu się, przy zwracaniu przykrym oddechu, zawrotach głowy — a także w innych przypadłościach w drogach trawiennych. Carminativo Plazuka znajduje się na sprzedaż we wszystkich aptekach. Skład główny: BUENO e Cia, r. Maria Candida, nr. 167 SÃO PAULO, Brasil

### CHOROBY Zębów i Jamy Usnej

Leczę sumiennie, bez bólu, najnowszą, gwarantowaną metodą. Zęby sztuczne ostatnich wynalazków, mostki z porcelany, pomyby (korony Jackson) itp. Własne laboratorium, promienie Roentgena, elektro koagulacja.  
Jose Levkovich, Dentysta  
Av. S. João, 324 — 7 piętro  
Apartament 701 — Telefon 4-1485  
Godziny przyjęć: Od godz. 9 do 11 rano i od godz. 14 do 19 po poł.  
S. PAULO

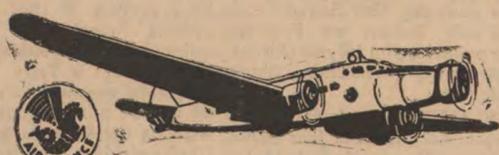
**Drukarnia „Baltica“ w S. Paulo**  
Wykonuje druki we wszystkich językach  
Bilety wizytowe, handlowe, listy i koperty firmowe, blankiety, cyrkularze, plakaty, zaproszenia ślubne, katalogi, wogóle wszelkiego rodzaju druki.  
Pozamiejscowy wysyłka próbek druków za nadesłaniem na koszt przesyłki. Adresować:  
**TIPOGRAFIA BALTICA**  
Alexandre Bumbalis  
Rua João Teodoro, 194 — SÃO PAULO  
Tel. 4-2640

### Naprawa maszyn do szycia

Wasza maszyna do szycia potrzebuje naprawy? Lub potrzebujecie kupić maszynę, żeby pieniędzy źle nie stracić? Zawsze się optaci poradzić mechanika praktycznego. Maszynę reperuje się na miejscu. Proszę zostawić swój adres  
**Alberto Zakrzewski**  
Al. Am. Barão do Rio Branco, 56  
Telefon 5-6321 — SÃO PAULO

# AIR FRANCE

Listy oraz przesyłki pocztą lotniczą nadawać można w Kurytybie w kierunku do Peru w poniedziałki do godz. 6 w Agencji i do godz. 8 na Poczcie Głównej. W kierunku aż do Natalu, Afryki, Europy, Polski, Azji: w piątki do godz. 18 w Agencji i do godz. 21 na Poczcie Głównej.



Informacji udziela Filia Kompanii:

Rua 15 de Novembro, 622 --- Telefon 2450  
**KURYTYBA**

lymi dniami zajęty w pracy, mógł snuć tylko domysły. Dopiero następnego dnia, gdy ranna Palmira odzyskała zmysły, policja dowiedziała się z jej ust o przebiegu krwawej sceny. Joaquim był jej kochankiem; krytycznego wieczoru zaszło coś między nimi i Palmira dożyła rewolweru męża, groząc Joaquimowi zastrzeleniem. Zagrożony wyrwał broń z ręki niewiasty i dał do niej kilka strzałów, raniąc ją ciężko. Następnie przyłożył lufę do skroni i celnym wystrzałem odebrał sobie życie.

### Bandyta zabity

Bandyta Sylvino Jaques, który od dłuższego czasu niepokoił stan Mato Grosso wzdłuż granicy z Paragwajem, został zabity. Znalaziono go przesytego kilku kulami w opuszczonej i stojącej na uboczu cnaie. Policja wojskowa stoczyła w owej okolicy kilka dni przedtem potyczkę z bandytami, i zapewne w owym starciu Jaques otrzymał śmiertelne rany, od których też zmarł. Towarzysze opuścili go po śmierci. Gdy trupa znaleziono, był już w stanie rozkładu.

### Tramwaj w sypialni

W Rio zaszedł niecodzienny wypadek, gdy tramwaj nocny uderzył w dom i pobudził wszystkich mieszkańców a ponadto złożył wizytę w sypialni małżeńskiej, przebiwszy ścianę domu. Było to przy ulicy Pereira Nunes. Tramwaj, wracający późną nocą z przedmieścia Aldeia Campista, pędził z ponad dozwoloną szybkością i gdy dostał się na zakręt, wyskoczył z szyn, uderzając z całej siły w kamienicę, jaka mu stała na przypadkowej drodze. Możliwa sobie wyobrazić przerażenie małżonków Luiz Nascimento, gdy śpiący w najlepsze, zbudzeni zostali przeraźliwym hukiem uderzenia a potem walącą się ścianą. Zerwali się na równe nogi, a oto po zapaleniu światła ujrzeli w ścianie przód wozu tramwajowego. Cały budynek doznał wstrząsu i wszyscy ludzie, przebudzeni nagle, rzucali się do ucieczki, myśląc, że to trzęsienie ziemi. — Wypadku z ludźmi wszelako nie było. Tylko jeden z melicznych pasażerów doznał nieznacznych potłuceń.

### Konieczność fizjologiczna dorocznyc wakacji

Od jakiegoś czasu zastosowano w naszym kraju mądrze system dorocznyc wakacji, aby wszyscy, którzy pracują w handlu, przemysle i na innych polach zajęć miejskich, mogli spełnić konieczność fizjologiczną dania odpoczynku organizmowi, wyjechać sobie na kolonię lub nad morze i zażyć spokoju. System ten od wielu, wielu lat był zawsze praktykowany w Europie i dostarczał on ludziom miejskim świeżych zapasów zdrowia na ciężką walkę o byt.

Jest niestety wiele osób, które nie mogą korzystać z tych dogodnień, a inne znów nie dbają o wypoczynek dla ciała i dla umysłu. Po kilku latach ludzie tacy stają się wyczerpani nerwowo, słabi, skłonni do gniewu i niesień, nerwowi i mało zdolni do produktywnej pracy.

Wypadki takie zachodzą najczęściej w większych miastach, gdzie panuje ruch ożywiony; tu organizm wyczerpuje się wkrótce, a powodują to hałasy i wszelkie troski życia codziennego.

Dla leczenia osób nerwowych i wyczerpanych niema nic lepszego nad zmianę klimatu i miejsca pobytu. Aby dopomóc naturze do odzyskania utraconych sił żywotnych, zaleca się ponadto używanie znakomitego środka Tonofosfan, wyrabianego przez firmę Bayer. Przywraca on naszemu organizmowi siłę i zdolności zapoatrząc go w potrzebną ilość fosforu. Użycie Tonofosfanu daje dobre wyniki tak u starszych jak i u młodych.

### NAJWIĘKSZE ODKRYCIE dla Kobiet

## FLUXO-SEDATINA

(REGULATOR WEIRA)

Kobieta nie będzie więcej cierpiała  
W 2 godzinach ustają kolki maciczne.

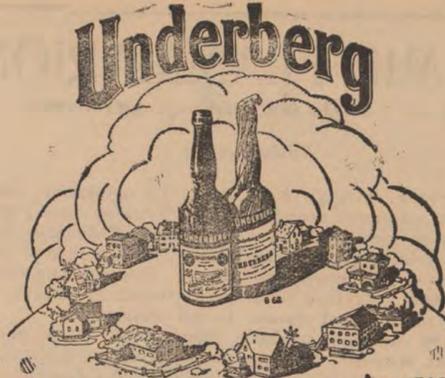
Środek zastosowuje się przy upiawach, bólach perjoicznych, po porodzie, krwawieniu itd.

Środek uspokajający i wzmacniający.

FLUXO-SEDATINA jest zalecana przez 10,000 z górą lekarzy.

FLUXO-SEDATINA znajduje się wszędzie do nabycia.

Śluząca potrzebna przy ulicy Iguassu, 1810.



PREMIOS OBTIDOS

Londres 1851  
Paryż 1853  
Amich 1854  
Londres 1862  
Columb 1865  
Dublin 1865  
Oporno 1865  
Paryż 1867  
Altona 1869  
Wittenberg 1869  
Wienne 1873  
Bremen 1874  
Columbia 1875  
Dublin 1875  
Philadelphia 1876  
Sydney 1879  
Wagtsdorf 1880

em nenhuma casa deve faltar

Underberg é um precioso remedio casiro contra a falta de appetite e as perturbacoes do estomago.

Unico no seu genero, não deve ser confundido com os productos que lhe imitam apenas o rotulo.

Um calice por dia — dá saúde e alegria

PREMIOS OBTIDOS

Melbourne 1880  
Cine 1881  
Porto Alegre 1881  
Bordeaux 1882  
Amsterdão 1883  
Calcuta 1883/84  
Antwerp 1885  
Columbia 1885  
Adelaide 1887  
Melbourne 1888  
Bruxelles 1889  
Chicago 1893  
Paris 1900  
Dusseldorf 1902  
St. Louis 1904  
Bruxelles 1910  
Dusseldorf 1928

## Propaganda Brazylii w Polsce Polska umie być wdzięczną

Jak czytelnicy sobie przypominają, żniwa pszenicy w północnej Peranie zapoczątkował w ub. roku minister rolnictwa z Rio pan Fernando Costa, a to w towarzystwie interwentora stanu pana Manoela Ribasa i w gronie wysokich osobistości. Zdaliśmy sprawozdanie z tych uroczystości, które zwróciły uwagę całej republiki na szerokie możliwości Parany w tej dziedzinie i przywiodły na pamięć pionierskie początki kolonistów polskich przy uprawie pszenicy.

Obecnie dowiadujemy się, że przy zapoczątkowaniu żniw honorową rolę odegrała polska młocarnia, na której minister Costa dokonał omlotu pierwszego snopka. Ministerstwo rolnictwa nabyło z Grudziądza, za pośrednictwem firmy Emiliano & Mazurek w S. Paulo młocarnię typu „Unia“, która została zaklasyfikowana jako najlepsza w swoim rodzaju i nadająca się doskonale do potrzeb rolnictwa brazylijskiego.

Otrzymałmy właśnie z Grudziądza, z fabryki maszyn rolniczych „Unia-Ventzki“ pomysły i artystycznie wykonany prospekt, który ilustruje owe żniwa parańskie z udziałem ministra Costy. Jest to znakomita propaganda Brazylii, a zarazem wyraz wdzięczności polskiej za fachowe ocenienie dzieła polskiej ręki i oddanie mu pierwszeństwa.

Dwu-kolorowy, barwny i miły dla oka druk, wykonany na świecącym papierze podaje fotografię

młocarni „Unia“ i przynosi obrazki żniw parańskich. Tekst ma następujące brzmienie: „Nasza nowa młocarnia „Jutrzenka — Nowa“ występuje się nie tylko w każdej postępowej polskiej wsi, ale i zyskuje sobie przebojem najwyższe uznanie Ameryki! — Z okazji pierwszych żniw, dokonanych pod hasłem „Pszemica brazylijska dla Brazylii“, urządzono jesienią 1938 r. w Stanie Parana święto narodowe, podczas którego inauguracyjnego omlotu dokonał publicznie brazylijski minister rolnictwa Fernando Costa na naszej młocarni „Jutrzenka Nowa“, dając jej pierwszeństwo przed znanymi z swej doskonałości maszynami przemysłu amerykańskiego“.

Pod tekstem następują w amantowej oprawie trzy obrazki z żniw, o których mowa. Jeden przedstawia ministra Costę, biorącego z rąk dziewczęcia brazylijskiego pierwszy snopkę złotej pszenicy i wkładającego go do grudziądzkiej młocarni. — Na drugiej fotografii córka ministra sprawiedliwości Yole Campos Impellizziere podaje ministrowi Costę pszenicę do omlotu. Ma ona na głowie chustkę, jakich używają dziewczyny w naszych koloniach. — Trzecie zdjęcie, to patriotyczne przemówienie ministra rolnictwa, dla którego urządzono trybunę na polskiej młocarni. Wśród słuchaczy na pierwszym planie interwentor Ribas.

Dopisek u dołu objaśnia nas, że ilustracje wraz z podpisami

zostały zaczerpnięte z pisma rioskiego „A Noite“ nr. 483 z dn. 20.9.1938 r.

Za pomysłową tę reklamę i bezinteresowną propagandę brazylijskich spraw należy wyrazić fabryce narzędzi rolniczych „Unia“ w Grudziądzu szczerze uznanie. Przedstawiciele jej w Brazylii, w firmie Emiliano & Mazurek z siedzibą w S. Paulo a filią w Kurytybie składamy gratulacje ze słowami zachęty.

Pagniemy przy tej sposobności dodać, że uznaniam władz brazylijskich cieszą się także maszyny oraz narzędzia, wyrabiane w Paranie przez polskich kolonistów. Znany zakład mechaniczny p. Stanisława Szczypiora w Contendzie koło Guajuviry, wyspecjalizowany w fabrykowaniu maszyn i narzędzi rolniczych i przystosowywaniu ich do naszych potrzeb, wykonał w ub. i bież. roku kilkadziesiąt młocarni na zamówienie rządu stanowego. Są to młocarnie do prostej sromy, powszechnie znane w okolicach pszenicznych.

### Poszukiwanie

Kolonista Jan Krasieński kupił ziemię w Candido de Abreu w czasie malarii i wyjechał z rodziną do Teixeira Soares, zostawiając tu zakupione loty ziemi. Zabrał on z sobą tytuły tych lotów, ale nie były przepisane. Chodzą słuchy, jakoby Jan Krasieński już nie żył a dawny właściciel chciałby otrzymać ziemię z p. wotem Po Janie Krasieńskim pozostały prawdopodobnie dzieci — i kto-by wiedział o ich miejscu pobytu lub też one same, ze chęcią dać znać i zgłosić się po swoją ojcowiznę.

Candido de Abreu Parana  
WALEN IY FURMANOWICZ

## GDYNIA-AMERYKA

### Linje Żeglugowe S. A.

### Linja Południowo - Amerykańska

LAMPOR & HOLT LINE — Rio de Janeiro  
Komunikacja na naszej polskiej Linii Okrętowej odbywa się regularnie najnowocześniejszymi statkami motorowymi:

# Sobieski i Chrobry

### ROZKŁAD JAZDY JEST NASTĘPUJĄCY:

Przyjazd z Gdyni		Odjazd do Gdyni	
Rio de Janeiro	Santos	Santos	Rio de Janeiro
3-7	4-7	PULASKI 17-7	18-7
7-8	8-8	SOBIESKI 21-8	22-8
4-9	5-9	CHROBRY 18-9	19-9
2-10	3-10	SOBIESKI 16-10	17-10
31-10	1-11	CHROBRY 13-11	14-11
28-11	29-11	SOBIESKI 11-12	12-12
26-12	27-12	CHROBRY 8-1-40	9-1-40
		SOBIESKI	

Statki wychodzą z Gdyni i zawijają do portów: Kiel-Holtenau, Boulogne sur Mer, Dakar, Rio de Janeiro, Santos, Montevideo, Buenos Aires, Montevideo, Santos, Rio de Janeiro, Victoria, Dakar, Boulogne sur Mer, Kiel Holtenau i Gdynia

Informacje i sprzedaż kart okrętowych z Polski i do Polski uskuteczniają:  
**LAMPOR & HOLT LINE LTD.** — Rua I. de Março, 100  
**RIO DE JANEIRO**  
**F. S. HAMPSHIRE & Co.** — Al. Barão de Limeira, 125  
**SÃO PAULO**  
ORAZ AGENCJE:  
**FIRMA „BRAZPOL“ (EMILIANO & MAZUREK)**—Av. João Pessoa, 71  
Caixa Postal 111 — Telefon 1-7-6-1 — KURYTYBA  
**COMPANHIA NAVEGAÇÃO DAS LAGOAS**—Rua Siqueira Campos 1170  
**PORTO ALEGRE**  
„SULBRAZPOL“, r. Siqueira Campos nr. 1170 — 1 p.  
**PORTO ALEGRE**

# KAMIL FLAMMARION

## Życie i dzieło francuskiego astronoma

(Dokończenie)

Z niesłychaną energią i z zadziwiającą naprawdę entuzjazmem, który go nie opuszcza nawet w dzień śmierci, jako 83-letniego starca — Flammarion poświęca niemal wszystkie swoje siły i swój piękny talent pisarski na to, ażeby ludziom udzielić owej czystej, wzniosłej rozkoszy i prawdziwego szczęścia, jakie daje zapoznanie się z astronomią. Ku górze, usianej miriadami gwiazd, ku majestatowi najwyższego piękna, tam gdzie człowiek zda się dopiero naprawdę rozmawiać ze Stwórcą, gdzie widzi swoją znikomość materialną i przebliski swej wielkości duchowej — tam właśnie, ku tym niebiańskim wyżynom prowadzi Flammarion nieprzeliczone szeregi „szarych ludzi”, którzy na jego wezwanie pospieszili tłumnie.

A podjął się ogromu pracy i nikt do dziś dnia pod tym względem mu nie dorównał. W roku 1866 dwa razy w miesiącu urządził wykłady popularne w Paryżu, na które schodzi się literalnie całe miasto. Potem objeżdża kraj i we wszystkich niemal większych miastach Francji wygłasza odczyty naukowe; nawet i dla zagranicy nie skąpi światła swej pięknej wiedzy, urządzając wykłady w Szwajcarii i we Włoszech, a nie troszcząc się zupełnie o zapewnienie im materialnego powodzenia, ani o ich stronę tech-

niczną, jak ogłoszenia, zawiadomienia listowne, afisze i t.p.; sam na murach Mediolanu rozlepił plakaty i własnoręcznie też wymierza doraźną karę urwisowi, przyłapanemu na gorącym uczynku ich zdzierania.

Flammarion — to niezwykły płodny pisarz. Niezliczona ilość artykułów, ogłoszonych w różnych pismach krajowych i zagranicznych, oraz wydanie długiego szeregu obszernych dzieł — oto jego dorobek, praca jednego człowieka! Do monumentalnych dzieł, które uwieczniły go w dziedzinie popularyzacji astronomii — należy zaliczyć przede wszystkim „Astronomię popularną” oraz „Gwiazdy i osobliwości nieba”. Oba te dzieła są dużego formatu, liczą z górą po 700 stron, pełne ilustracji, wykresów, map. Zostały przetłumaczone niemal na wszystkie języki, doczekując się wielokrotnych wydań.

Dzieła Flammariona, szczególnie zaś popularyzatorskie noszą specjalny charakter. Flammarion unikał suchej uczoności, przedawanej samymi tylko faktami i cyframi. Wiedział, że w ten sposób nie przemówi do wyobraźni czytelnika. Każde jego dzieło jest niejako skąpane w poezji, zabarwione zlekką mistycyzmem, zda się tchnie świeżym czarem nocy gwieździstej i błogą zadumą o Nieskończoności... Niema czy-

telnika, któryby od pierwszych już stron nie znalazł się w komunii ze Wszechświatem. Styl jasny, żywy, prosty i porywający sprawia, że książki jego czytają się bez większego wysiłku i z nieustannym zainteresowaniem.

A gdy miał teren już przygotowany, powołał następnie do życia Towarzystwo Astronomiczne, które skupia przy sobie tysiące członków z całego świata. Oboj wielkich nazwisk astronomów, artystów, inżynierów i t.p. figurują i skromne nazwiska robotników i wieśniaków... Kłóży się spodziewał, że do tego dojdzie? Wszyscy, bez względu na wykształcenie, stan, pochodzenie i majątek, wspólnie zasiedli do jednego stołu, do wielkiej uczty duchowej!

Flammarion pragnie nie tylko po przez odczyty, artykuły i książki wzbudzić zainteresowanie do astronomii. Wie, iż każdy miłośnik nieba chciałby oglądać wszystkie te cuda zaziemskie nie tylko oczyma wyobraźni ale i również przy pomocy dobrej lunety, a jeszcze lepiej prawdziwego teleskopu. I na to po części znajduje radę. Przy Towarzystwie instaluje do dobrowolnych składek miłośników astronomii, obserwatorium astronomiczne, przeznaczone dla członków, a w pewnych dniach również i dla najszerszego ogółu publiczności. — Dzisiaj każdy, kto tylko pragnie poznać tajniki nieba, a nie wie jak do tego się zabrać, niechaj zwróci się do Towarzystwa Astronomicznego, skąd otrzyma wszystkie potrzebne wskazówki. A jeśli, drogi czytelniku ma sposobność pojechać do Pa-

ryża — niechaj „wdepnie” i do obserwatorium!

Ze zainteresowanie astronomią ogromnie wzrosło dzięki działalności popularyzatorskiej Flammariona — wystarczy przytoczyć fakt pojawienia się szeregu wytwórni lunet astronomicznych i powstania nieprzeliczonej ilości prywatnych obserwatoriów, rozsiądanych po całej kuli ziemskiej.

Jak już wyżej zaznaczyłem, Leverrier postarał się jednak naprawić ową krzywdę wyrządzoną Flammarionowi, przepaszając go listownie i w 1876 r. powołując go do obserwatorium.

W r. 1882 otrzymał w darze od jednego ze swych licznych wielbicieli, M. Méreta, bogatego obywatela, posiadłość w Juvisy pod Paryżem, gdzie też niezwłocznie zakłada obserwatorium, wyposażając je w ekwatoriał o średnicy 24 cm. Tu pracuje już do końca swego chwalebego żywota, stąd też wychodzi cały zastęp dzielnych i sławnych pracowników na niwie astronomicznej...

Flammarion często przechadzał się po pięknym parku, który otacza obserwatorium. I wtenczas „rozmawiał z naturą, którą ukochał tak samo jak samego Stwórcę umiłował; rozmawiał z płaczkami i kwiatami i słuchał mowy wiatru głosów wody i drzew... I był ten starzec ciągle dzieckiem, zawsze pełen radości, bo miał — obok umysłu mędrca — serce i oczy dziecka. Bo duszę miał pogodną i jasną i serce prawe i czyste sumienie...”

Znane były Flammarionowi okropności wielkiej wojny. Wra-

liwa dusza jego cierpiała na widok takiego, strasznego barbarzyństwa ludzkiego.

Przebrzmiały na szczęście echa wojny, zatarły się blizny, człowiek powrócił do swej pracy. Nie spoczął i Flammarion. Ciągłe tworzy, póki jeszcze czuje, że go nie opuszczają siły. A w wolnych chwilach swym zwyczajem idzie do parku. I oto na zacisznych ścieżynach, pojawia się pośród kwiatów samotna postać, idzie wolnym krokiem, głowa odstojona i zupełnie siwa, na twarzy słodki uśmiech, oczy łagodne, zamysłone... Rzekłbyś — święta to postać, niezemska. I o czymże tak rozmyśla? — O ogromie pracy przez siebie dokonanej, o tym że niewiedzieć kiedy minęło tyle lat... Taki szmat życia pozostał w tyle... a każdy jego odcinek znaczący niezmordowaną pracą, dla dobra ludzkości... I ogarnia Flammariona niepojęte, wewnętrzne zadowolenie, że miliony ludzi uczynił wszakże lepszymi i szczęśliwymi. A może rozmyśla także i o tym, że nadejdzie ów czas, kiedy nie będzie więcej wojen; zniknie siła przemocy, bezprawia?... Że nikt już nie będzie więcej wołał o armaty, siejące wokół zniszczenie, ból i śmierć, — cała ludzkość uzbroi się ale w teleskopy, wielokrotnie spotęguje swój wzrok; w bezmiarach Kosmosu szukać będzie właściwej drogi postępowania...

Flammarion wprawdzie może pracować, ale czuje, iż zbliża się chwila do dalekiej podróży w Nieznane... W parku, na wzgórzu obrat sobie miejsce na wieczny spoczynek. Pragnie pozostać i po

śmierci blisko swego ukochanego obserwatorium, nie rozstawać się z drogim jemu parkiem.

W piękny dzień czwercowy, w dzień swojej śmierci pracował jeszcze nad nowym wydaniem „Astronomii popularnej”. Odrożył na chwilę swą pracę, by z okna swego gabinetu obserwować park, cały w przepychu blasków słonecznych, przesycony wonią kwiatów, rozśpiewany świergotem ptaków i radosnym brzękiem pszczoł... Odstąpił od okna, staniając się, pobałdł nagle i osunął się w ramiona swej żony. Rażone atakiem najsłabiej najsłabiej na świecie serce nagle bić przestało. Jak piękne było życie Flammariona, tak piękna i śmierć jego. Umarł nagle, przy pracy, bez męk, bez bólu. Cała Francja wzięła udział w pogrzebie, najwybitniejsi uczeni, mężowie stanu i przedstawiciele świata artystycznego wygłosili nad trumną 11 mów, a każda z nich była płacem Francji, że jej był jeden z najlepszych jej synów.

Co roku przychodzi cudna wiosna i okrywa przepychem kwiatów piękny park w Juvisy. Nad mogiłą Flammariona już od świtu śpiewa płacwo, rozlatcza się woń kwiatów, a wskroś drzew płynię cichy szum wietrzyka i strąca roś, niby ży ludzkie... A gdy noc zapadnie i roje gwiazd drżącym blaskiem zapłoną na firmamencie, wówczas duch Flammariona zda się unosić nad całym światem i nawoływać: „Głowa do góry, w niebo patrz!”

Józef Cwikła

# Dzieje Gdańska

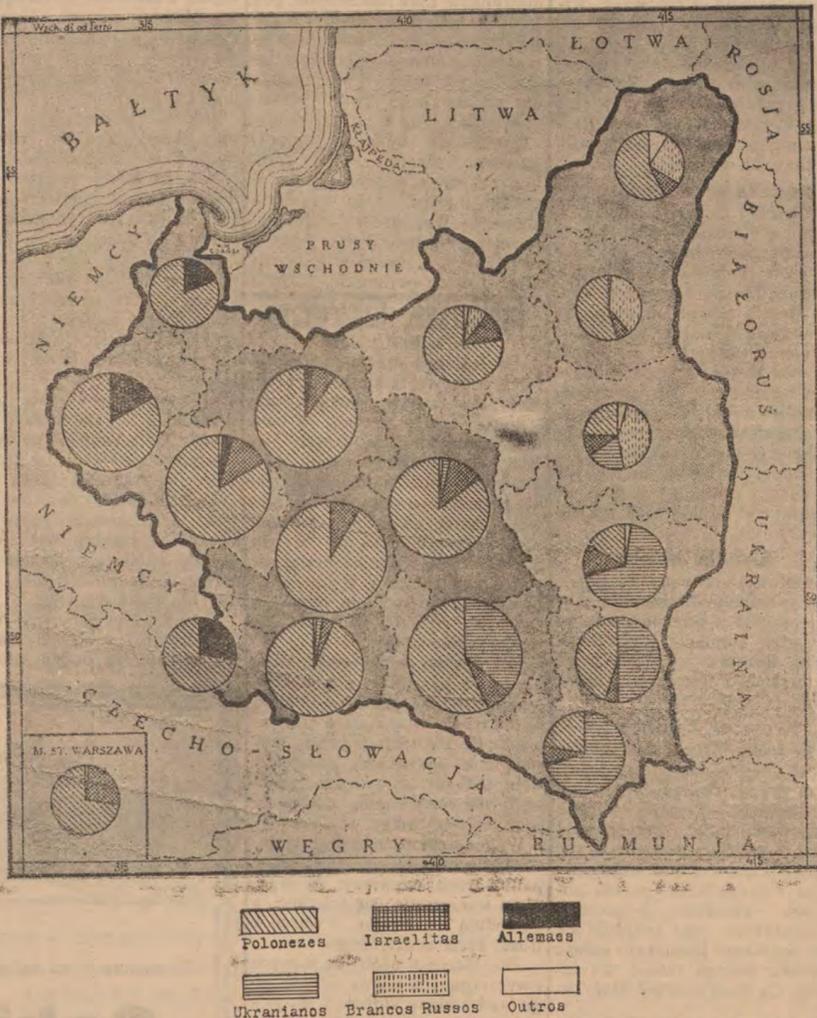
### Jak Gdańsk walczył z krzyżakami i składał hołdy królom polskim

PAT. Gdańsk, z którego włączeniem do Rzeczy wystąpiły ostatnio Niemcy, bynajmniej nie był od wieków miastem niemieckim. Wbrew twierdzeniu propagandy niemieckiej, usiłującej wmówić w cały świat, że Gdańsk „od najdawniejszych czasów związany był z Niemcami” lub że „Polska nie miała i nie ma nic do powiedzenia w Gdańsku” — fakty historyczne mówią co innego. Dla przypomnienia tylko, a nie dla odparcia niemieckich tez, warto przytoczyć kilka ważniejszych momentów z życia tego prastarego i w rzeczywistości słowiańskiego grodu.

Pierwsze wiadomości o Gdańsku zanotowała historia w X wieku. W opisie męczenniczej śmierci patrona Pomorza, św. Wojciecha, znajdujemy wzmiankę o osadzie Gdańsk, zamieszkałą przez ludność słowiańską bardzo zbliżoną do Polaków. Za czasów Bolesława Chrobrego, Gdańsk należał do Polski. Następnym dokumentem historycznym dotyczącym Gdańska pochodzi z XII wieku. Wiemy, że w tym czasie Gdańskiem władali książęta pomorscy. Ostatni z nich Bestwin II, umierając bezpotomnie, przekazał Pomorze wraz z Gdańskiem Przemysławowi II, księciu Wielkopolskiemu. Po zamordowaniu Przemysława wybuchły spory o Pomorze, między Wacławem czeskim, Łokietkiem, Brandeburczykami i Krzyżakami. Łokietek walczył o Pomorze z Brandeburczykami, zwrócił się do zakonu krzyżackiego o pomoc. Wspólnymi siłami wyparto

z Gdańska Brandeburczyków. Krzyżacy jednak, których ulubioną bronią zawsze był podstęp, fałsz i zakłamanie, wyparli z zamku Gdańskiego załogę polską, po czym zwrócili się przeciwko samemu miastu Gdańskowi. Jednak mieszczanie gdańscy nie chcieli poddać się dobrowolnie zniechęconemu już zakonowi. Długo bronili się dobrze obwarowane miasto przed przeważającymi siłami krzyżaków, wreszcie 14 listopada 1308 r. padło podstępem przez zakon opanowane.

Okres od roku 1308 do 1454, to okres najsmutniejszy w życiu Gdańska. Pod żelazną i chciwą władzą pruskiego zakonu znikło niemal zupełnie życie dotychczas doskonale rozwijającego się miasta. Nic więc dziwnego, że na pierwszą wieść o klęsce krzyżaków pod Grunwaldem, Gdańsk zerwał węzły łączące go dotychczas z zakonem. W dniu 5 sierpnia 1410 roku — więc w 3 tygodnie po zwycięstwie grunwaldzkim, rajcy gdańscy przybyli do obozu Jagielly, składając hołd królom polskiemu. W 1411 roku Gdańsk ponownie przechodzi pod władzę zakonu. Rozpoczyna się wówczas dla niego okres ciężkich szyszan i przesłodań. Doprowadzają one w 1454 roku do otwartego buntu przeciwko krzyżakom. Posłowie pruscy a wraz z nimi burmistrz gdański jadą do Krakowa, aby prosić króla Kazimierza Jagiellończyka o przyłączenie Pomorza do Polski. W tym samym czasie mieszczanie gdańscy na-



MAPKA POLSKI obrazująca stan narodowościowy jej obywateli według poszczególnych województw. Przyjrzyjmy się jej dobrze i zobaczymy położenie Gdańska u morza, oraz jak niewielu Niemców mieszka na kresach zachodnich, na Śląsku, w Poznańskim i na Pomorzu, choć tutaj zabory pruscy prowadzili gwałtowną politykę wynaradawiającą i przesładowali Polaków krzyżackimi sposobami. W Prusiech wschodnich, na niemieckim Pomorzu i na Śląsku wrocławskim mieszka jeszcze około dwóch milionów Polaków, a ziemię to są odwiecznie polskie i mają prawo zrzucić panowanie pruskie nad sobą i wrócić do Macierzy.

# POKÓJ I HONOR

### Jak brzmiał końcowy ustęp mowy min. Becka?

Mowę min. Becka podaliśmy w num. 20, przekładając ją z telegraficznej wersji portugalskiej, jaka pojawiła się w dziennikach i posilując się zapamiętanymi ze słuchowiska radiowego wyrażeniami. Poniższy ustęp o pokoju i honorze podajemy jeszcze raz, tym razem w oryginalnym brzmieniu, tak jak powiedział min. Beck — biorąc tekst z obsługi lotniczej PAT:

Motywy dla zawarcia nowego układu z Rzeszą — mówił min. Beck — byłoby słowo „pokój”, które kanclerz Rzeczy niemieckiej z naciskiem w swym przemówieniu wymienił. Pokój jest napewno celem wteżonej pracy dyplomacji polskiej. Po to, aby to słowo miało realną wartość, potrzebne są dwa warunki: 1) pokojowe intencje 2) pokojowe metody postępowania. Jeśli tymi dwoma warunkami rząd Rzeczy istotnie się kieruje w stosunku do naszego kraju, wszelkie rozmowy respektujące oczywiście wszystkie wspomniane poprzednio zasady są możliwe. Gdyby do takich rozmów doszło, rząd polski swoim zwyczajem traktowałby zagadnienie rzeczowo, licząc się z doświadczeniami ostatnich czasów, lecz nie odmawiając swej najlepszej woli. Pokój jest rzeczą cenną i pożądaną. Nasza generacja skrwawiona w wojnach napewno na okres pokoju zasługuje. Ale pokój, jak prawie wszystkie rzeczy tego świata, ma swoją cenę, — wysoką — ale wymiarną.

My w Polsce, — zakończył minister, — nie znamy pojęcia pokoju za wszelką cenę. Jest jedna tylko rzecz w życiu ludzi, narodów i państw, która jest bezcenna: TA RZECZĄ JEST HONOR!

## BANK Francusko-Włoski

### DLA POŁUDNIOWEJ AMERYKI

Kapitał fr. 100.000.000 Rezerwa fr. — 139.000.000.000  
Centrala PARYŻ (Rue Halevy, 12)

FIŁIE w BRAZYLII: S. Paulo—Rio de Janeiro—Santos—Curitiba—Porto Alegre—Recife—Rio Grande—Bahia  
AGENCJE: Araraquara, Barretos, Botucatu, Caxias, Espírito Santo do Pinhal, Jahu, Mocoo, Ourinhos, Paranaguá, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, Rio Preto, S. Carlos, S. José do Rio Pardo, S. Manoel.  
ARGENTYNA: Buenos Aires—Rosario de S. Fé. CHILE: Santiago—Valparaíso. COLOMBIA: Barranquilla — Bogota. URUGWAJ: Montevideo.

Bank Francusko - Włoski przyjmuje depozyty dyspozycyjne a vista, z wypowiedzeniem lub na stałe, płacąc dobre procenty. Bank prosi swą Szan. Kliencie o informowanie się o każdej operacji bankowej — adresując zapytania do Filii w **Kurytybie** (Senechal em Curitiba — Rua 15 de Novembro 316), albo pod adresem jego agencji w **Ponta Grossa i Paranaguá**.

Materiały na ubrania zagraniczne i krajowe. Zakład krawiecki i kooperatywa ubraniowa  
**Rua 15 de Novembro 369**  
Telefon 90-9 — Kurytyba

# Z prorocत्व poezji

**Dzieckiem w kolebce kto leb urwał hydrze  
Ten meżem zdusi centauru!  
Piekni ofiarę wydrze —  
Do nieba sięgnie po laury!**  
Adam Mickiewicz

Skąd poeci czerpią swoje natchnienie? Stwierdzono jedynie, że ostatecznie po ich stronie pozostaje racja. Najnieprawdopodobniejsze nieraz fantazje jakiegos Homera, niemal z palca wysane budują, po tysiącletnich stają znowu przed nami, jako wyraz bezpośredni prawdy. To też utarło się w końcu powiedzenie, że: „Tyle prawdy, co jest w pieśni”!

Dla przykładu weźmy powyżej przytoczony czterowiersz Adama Mickiewicza. Czerpiąc z niedostępnych nam i jakichś dalekich sfer Ducha polskiego, wyraża się alegorycznie, posługując się przysłówkami znanymi z przeszłości. A oto rozwiązanie:

Kiedy z gruzów po wojnie światowej Polska powstała, pozabawiona prawie wszystkiego i tworząc dopiero zawiązek swej państwowości, była w istocie swej dzieckiem niemal w kolebce, pod

opatrnościową opieką Ojca. „Aber dieses Kind kann nicht leben“ twierdzili z całym przekonaniem sąsiedzi (niby że: „to dziecko żyć nie może“!). Tymczasem już w rok potem, „dziecko“ to urwało leb „hydrze“!

„Ten — meżem zdusi centauru!“ Pomijając, dlaczego świat przeważał bolszewizm hydrą, bo ta część wypowiedni już się spełniła — przyglądnijmy się raczej centaurom. Niegdyś miały to być potwory o cieleśku końskim z popiersiem ludzkim. Najwierniejszym ich wyobrażeniem są dzisiejsze maszyny wojenne, tanki — stalowe cieleśka potworów, z popiersiem człowieka. (Znaczący jednak postęp!) Przed tymi to zmotoryzowanymi centaurami, świat co i tak dotychczas w przerażeniu. Dopiero pierwsza Polska przeciwstawiła im się zdecydowanie, i z niezłomną wolą. W tym

punkcie prorocтва znajdujemy się właśnie obecnie. (Ciężki to punkt...)

W dalszej części prorocтва jest mowa o wydarciu piekła ofiary. Dlaczego piekło? Bo prawem zasadniczym nieba jest „wolna wola“ człowieka, przeto dążność do zniesienia tej „wolnej woli“ i podporządkowanie, czyli degradacja samego człowieka, musi być, w przeciwstawieniu, zasadą piekła. Mogłoby być o tem powiedzieć Czesi, gdyby nie to, że dla niesamowitych zapewne powodów, cały ten paromilionowy naród, — ani krzyknął, ani pisał, ani zignorował! Właściwie, to wiemy o tem tylko tyle, że niby jak kamień w wodę.

Mozna by w tym niejsu — gdyby to było nie zaważenie — pożałować i samych Niemców! Trudem, pracą, zaparciem się i dyscypliną zbudowali potęgę, która ich dzisiaj przytłacza, a zmuszeni jej służyć (zamiast nią władać) naturalnym prawem fizyki, zmierzają ku własnej zgubie!

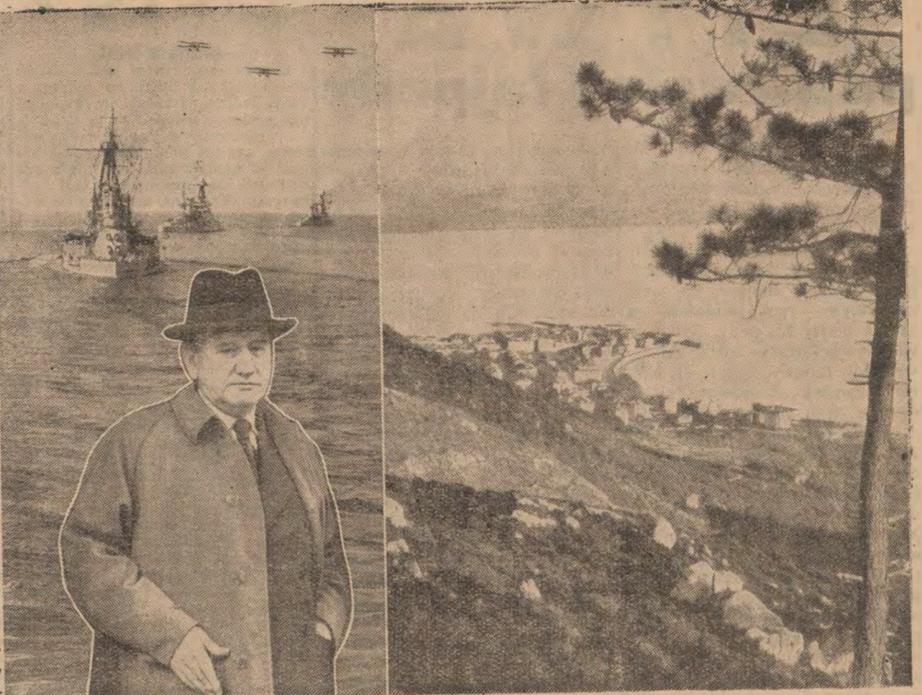
Cóż ich wszystkich wybaczyć może? — Jedynie spełniony nasz obowiązek!

Gdy niedawno temu liczne stronnictwa w Polsce domagały się od Naczelnego Wodza spełnienia ich skłóconych żądań, odpark: „Radym, ale — obowiązek przede wszystkim“! (A oni nie rozumieli...)

Zakończenie prorocтва jest najwłaściwie obciążające. Ktoby bowiem oparł się tej nawale centaurów, tem samem ocaliłby i te wszystkie pozostałe narody, które inaczej stały się musza ofiarami przemocy. Otóż Polska podjęła już swój... miecz! Jej protest rzucony zjednoczonym mocarstwom w Monachium, że nigdy i żadnej dyktatury nad sobą nie uzna, to parol jej rycerski wobec narodów świata, to „Obowiązek“!

By w krytycznych momentach próby — gdy ona nadejdzie — podtrzymać w sobie wiarę zwycięską, przytoczyć jeszcze można słowa innego Wieszczki: „A ludy patrzeć w Ciebie będą — jako w słońce“!

**Najpopularniejszy  
Ból Głowy i Zębów  
usuwa znany polski proszek  
Kogutek  
(Migreno - Nervosin)**



## Na Morzu Śródziemnym

Obok Bałtyku, którym chcą zaważać Niemcy, główną uwagę świata skupia na sobie morze Śródziemne, które w dziejach cywilizacji europejskiej ma tak olbrzymie znaczenie. Nad brzegami jego leży Egipt z prastarymi piramidami i sfinksem. Palestyna kolebka chrześcijaństwa, Grecja i Italia matki współczesnej kultury, półwysp iberyjski (Hiszpania i Portugalia) ojczyzna żeglarzy, którzy odkryli zamorskie

światy, i Francja macierz demokracji, wolności, równości i braterstwa ludów.

Wyloty morza Śródziemnego trzymają w swym ręku władcy: Anglia (Gibraltar na cyplu hiszpańskim i Aden na morzu Czerwonym). Z cieśnin wewnętrznych, Dardanele (droga na Morze Czarne) należą do Turcji, a wylot Adriatyku do Włoch przez zajęcie Albanii. Położenie na Morzu Śródzie-

mnym stało się niepewne przez pretensje włoskie do francuskiej wyspy Korsyki i Tunisu, protektoratu francuskiego w Afryce położonego naprzeciw włoskiej wyspy Sycylii.

Na obrazku: 1) widok z Korsyki „Wyspy Napoleona“, 2) krążownik francuski, 3) premier francuski Daladier, który trzyma silną ręką ster spraw francuskich i jest jedną z głównych figur w sojuszu francusko-angielsko-polsko-rosyjskim, stojącym zdecydowanie naprzeciw pożogi nazywającej się włosko-faszystowskiej.

## Wesoły Kącik

### PRZESADA

— Proszę księdza — zapytuje stara panna — czy jeżeli prześlądam się w lustrze i cieszę się swoją urodą — jest to grzechem?  
— Nie — brzmi odpowiedź — to tylko drobny błąd i przesada!

### OSTROŻNIE Z SERCEM

— Zdżisio powiedział mi wczoraj, że składa serce u moich stóp!

— Bądź ostrożna! Mnie mówił wczoraj, że mu je złałam...  
ROZMÓWKA

— Jednak z tą emigracją żydowską coś się robi.  
— Tak, politycy okazują dużo dobrej woli. Anglicy chcą Żydów ulokować w Ameryce, Amerykanie w Afryce, Francuzi w Australii, tylko nie ma nikogo, kłoby ich chciał przyjąć do siebie.

**Polecaj Gazetę sąsiadom**

## Dr. E. Tempki LEKARZ

Pierwszy asystent 2-go Oddziału Kliniki Wewnętrznej Uniwersytetu Parańskiego. Były hospitant Szpitala polskiego. Specjalność: choroby serca i płuc. Klinika ogólna. Choroby skórne. Leczenie ran i zylaków przez najnowsze metody.  
Konsultorium: — Farmacia Guaira tel. 675 rua Marechal Floriano 740 — Kurtyba: Od godz 10 do 12 i od 2 do 5. Rezydencja: — Av. Silva Jardim nr. 285 Tel. 677.  
Przyjmuje wezwania w dzień i w nocy

— 16 —

— 17 —

Indzie. Ale jak to wytłumaczyć Bartkowi, aby on wiedział, jak dalece obcy?  
Przed wszystkim tedy powtórzmy pytanie:  
— Co to za naród?  
— A jusczi.  
Trzy narody były znane Wojtkowi: w środku „Polaki“, z jednej strony „Moskale“, a z drugiej „Niemcy“. Ale Niemców były różne gatunki. Chociaż więc być jasnym wiecie, niż ścisłym, rzekli:  
— Co to za naród Francuzi? Jak ci powie- dziek: musi także Niemcy, tylko jeszcze gorsze...  
A Bartek na to:  
— O, scierwali!  
Do tej pory żywił w głębi serca Francuzów je- dno tylko uczucie, to jest uczucie nieopisanego strachu. Teraz dopiero poczuł ku nim ten pruski landwerysta wyrazniejszą patriotyczną niechęć. Jednakże nie wszystko jeszcze zrozumiał należycie i dlatego spytał znowu:  
— To Niemcy będą z Niemcami wojować?  
— Na Wojtek, jak drugi Sokrates, postanowił pójść drogą porównań i odparł:  
— Albo to się twój Łysek z moim Bartkiem nie gryzą?  
Bartek otworzył usta i popatrzał chwilę na swego mistrza.  
— O, prawda...  
— Przecie i Austriaki Niemcy, — prawili Wojtek — a czy się nasi z nimi nie biją? Toć stary Swierszcz opowiadał, że jak był na onej

każdy Bartek lub Wojtek jest sobie pan, każdy musi myśleć o sobie, za siebie, ale teraz od tego kapral. Każde im się patrzyć na prawo, będą patrzeć na prawo, każde na lewo, to na lewo. Każdy pyta się wzrokami: „No? a co z nami będzie? — on sam zaś tyle wie, ile i oni, i radby także, aby kto starszy dał mu pod tym względem jakie rozkazy lub objaśnienia. Zresztą chłopcy boją się pytać wyrażnie, bo teraz jest wojna z całym aparatem sądów wojennych. Co wolno, a czego nie wolno, nie wiadomo. Przynajmniej oni nie wiedzą, a strachy ich dźwięk wyrazów takich, jak Kriessgericht, których dobrze nie rozumieją, się tembar- dziej się boją.

Jednocześnie czują, że etn kapral potrzebniejszy im jeszcze teraz, niż na manewrach pod Poznaniem, bo on jeden wie wszystko, on za nich myśli, a bez niego ani rusz. Tymczasem zaciężył mu widocznie karabin, bo go rzucił Bartkowi do trzymaniu. Bartek porwał skwapliwie za broń, dech wstrzymał, oczy wyłupił i patrzył w kaprala, jak w tęczę, ale mała mu i z tego pociecha.

Oj, coś źle słycać, bo i kapral jak z krzyża zdjęty. Na stacjach spiewy i krzyki; kapral komenderuje, kręci się, laje, żeby to starszym się pokazać, ale niechno pociąg ruszy, cichną wszystkie, i on cichnie. Dla niego także świat ma teraz dwie strony: jedna jasna i zrozumiała, to jego izba, żona i pierzyna; druga ciemna, ale to zupełnie ciemna, to Francja i wojsna. Zapal jego, jak

ja mu jakoś nabrzmiewać, a lokomotywa jakś na złość, powtarza ciągle:  
— Magda! Magda! Magda!  
Czuł też wielki jakiś żal...

wojnie, to Steinhilber krzyczał na nich: „Dalej chłopcy na Niemców!“ Tylko że z Francuzami nie tak łatwo!  
— O la Bogal!  
— Francuzi nigdy żadnej wojny nie przegra- li. Taki jak się do ciebie przycepi, to się nie wykręsz, nie bój się! Każdy jest chłop, jak dwa albo trzy razy nasz, a brody to ci mają jak Żydzi. Insi też jest czariny, jak diabeł. Takiego jak zobaczysz, to poleć się Bogu.  
— No, to pocu my do nich pójdziemy? — py- ta zdępcerowany Bartek.  
Filozoficzna ta uwaga nie była może tak głupia, jak zdawało się Wojtkowi, który widocznie pod wpływem urzędowych natchnień, pospieszył z odpowiedzią:  
— Jajym też wolał nie iść. Ale nie pójdzie- my my, to przyjdą oni. Niema rady. Czytales co stało drukowane. Dycht majorowej zawzięte na naszych chłopów. Ludzie gadają, że ony dlatego takie lakome na tutejsze grunta, bo chcieli wódki premynować z Królestwa, a rząd nie daje, i z tego jest wojna: no, rozumiesz?  
— Co nie mam rozumieć — rzeki z rezygnacją Bartek.  
Wojtek mówił dalej:  
— Na baby ci też lakome, jak pios na sportę...  
— A toby na ten przykład i Magdzie nie przeprosił?

— 18 —

— 19 —

— 20 —

— 21 —

# LITWA po utracie Kłajpedy

Otrzymał ostatnio cios nie spowodował na Litwie rezygnacji, zniechęcenia, opuszczenia rąk. Przeciwnie. Wyzwolił energię, pobudził do pracy.

Obecne nastawienia litewskie przejawiają się w ożywionej akcji gospodarczej, mającej na celu zbliznienie rany, powstałej na skutek utraty Kłajpedy. Cały prawie wywóz morski został skierowany do Libawy. Spław na Niemnie zamarł. Znajdujące się w drodze transporty drzewa polskiego zatrzymano i wyładowano w Litwie, nie dopuszczając ich do Kłajpedy. Wraz z Kłajpedą, Litwa utraciła najważniejszy ośrodek swego przemysłu, który tam przede wszystkim był rozbudowywany. Fakt ten pobudził sferę rządową do powetowania poniesionej straty na drodze rozbudowy odpowiednich gałęzi przemysłu wewnątrz kraju. Departament leśny wydzierżawił wielkie tartaki w Kownie i przystąpił do ich rozbudowy. Rozpoczęto również ulepszenia w fabrykach pod Kownem, przystosowując je do obliczonej na wielką skalę produkcji celulozy. Akcja mająca na celu rozwiniecie przemysłu przedziałniczego odbywa się przy udziale rządu i firm prywatnych. Na tej drodze Litwa szybko uniezależni się od ośrodków przemysłowych Kłajpedy.

Losami utraconego kraju opinia litewska nie przestaje się interesować. Większość aresztowanych tam przez władze niemieckie Litwinów została już zwolniona i opuściła kraj kłajpedzki. Łącznie wyemigrowało z Kłajpedy około 15.000 osób. Ostatnio władze niemieckie wydały zakaz emigracji robotników litewskich

objawiających zamiar opuszczenia dotychczasowego miejsca pracy i wyjazdu do Litwy. Zarządzenie to zostało podyktowane dającym się coraz bardziej odczuwać brakiem rąk roboczych w Kłajpedzie. W dodatku robotnicy kłajpedzcy, których liczba nie wystarcza na potrzeby miejscowe wywożeni są na roboty publiczne do Łyży i do Prus Wschodnich. Dowóz żywności w Kłajpedzie stoi źle. Na rynku brak wielu artykułów spożywczych. Wznowiono zamknięte granice pomiędzy Kłajpedą i Prusami Wschodnimi w celu umożliwienia najazdu tamtejszych mieszkańców, którzy ogłaćali Kłajpedę z wszelkiej żywności.

Jeżeli zainteresowanie litewskiej opinii publicznej dla dalszych losów Kłajpedy jest zrozumiałe, to nie odwraca ono uwagi Litwinów od własnych spraw morskich, od potrzeby całkowitego usamodzielnienia się na morzu. Ich oczy zwrócone są na port w Świętej, gdzie trzeba będzie dokonać poważnych robót inwestycyjnych, żeby mogli sprostać oczekującym zadaniom. Na łamach pism litewskich znajduje wyraz opinia, iż możliwości morskie narodu nie są uzależnione od długości wybrzeża morskiego, ale od tego, w jakim stopniu to wybrzeże będzie wykorzystane.

Na Litwie ugruntowuje się też coraz bardziej przekonanie, iż zacieśnienie współpracy z Polską przynieść może Litwie jedynie korzyści. Powszechne staje się zrozumienie prawdy, że Polska, pragnąc utrzymania równowagi na Bałtyku, zainteresowana jest w sposób jak najbardziej żywo i w zachowaniu pełnej niepod-

# LISTY Z POLSKI

**Nastroj w Gdyni**

Z prywatnego listu, jaki nadszedł z Kurytyby z Gdyni, od jednego z dawniejszych parafian, wyjmujemy poniższy ustęp:

„Polozenie w Europie coraz weselejsze, czy też smutniejsze — jak to woli. W każdym razie nastroje u nas w Polsce są wspaniałe. Zapadł nadzwyczajny i nie a nie boimy się Niemców, chociaż tutaj w Gdyni i wogóle i na Pomorzu jesteśmy wysunięci na pierwszy ogień. Gdyby doszło do jakiejś rozprawy z nimi, to wallibymy w nich, aż hej! Mamy wspaniałą armię i jesteśmy znakomicie uzbrojeni — a więc też nie a nie nie robimy sobie z Niemcami. Będą prawdopodobnie chcieli wypłacać nam jakieś ligielka, ale jak my im odpłacimy pięknym za nadobne, nie szybko się spamiętają!

**Podróż na Polaskim**

Od p. Jana Faska otrzymaliśmy z Chorzowa (Śląsk) opis podróży, odbytej na statku „Polaski“ z Santos do Gdyni.

„Wyobraźcie sobie — czytamy w liście — uczucie dumy, jaka ogarnia człowieka na widok pasażerów innych narodowości, jacy jadą na naszym okręcie! Największy procent to Niemcy, po nich Litwini, Rusini, najmniej natomiast spotkałem Polaków. Prócz tego było po kilku Anglików, Duńczyków, Szwedów, Łotyszów, Estończyków, Francuzów, Węgrów, Rosjan, Serbów, Bułgarów i różnych innych. Istny Babel narodów i języków!

A wszyscy jak jeden są zachwyceni jeźdzeniem i obsługą. Nie mają słów

dla określenia swego zadowolenia. I naprawdę, mogę zapewnić, że jest wspaniale. Jedzenie, obsługa, czystość, porządek, swoboda — wszystko szczyt. Nasi marynarze, to wspaniałe wikingi morskie, wyżarte, rosłe, piękne, silne i grzeczne, aż serce się raduje na ich widok.

Dnia 31. marca przechodziliśmy na morzu, przed Dakarem, kilka chwil naprężenia. Radio przyniosło wiadomość o ultimatum Hitlera, aby mu Polska oddała Gdańsk i pozwoliła przetrwać Pomorze utraconym. Zarządził, jak w ulul. Następnego dnia nadeszła wiadomość uspokajająca: — Jak się dowiadujemy, w Gdyni zgromadzili dawni koledzy powracającemu p. Fasco bardzo serdeczne i owocne przyjęcie. Pan Faska brał udział w powstaniu śląskim przeciw Niemcom w 1920-21 roku, był rannym, ma za sobą szereg wyczynów bohaterstwa, którymi dał się we znaki napastnikom niemieckim — nie też dziwnego, że garść dawnych towarzyszywół, broni, przebywająca w Gdańsku, pospieszyła na okręt z przywitaniem. Podobnie w Katowicach powitało p. Faskę przyjęcie w Domu Powstańców.

Za naszym pośrednictwem p. Jan Faska przesyła do Gdyni swym znajomym w Brazylii serdeczne pozdrowienia i mocne uściski dłoni.

Dzielnemu powstańcowi śląskiemu, który pozostał w szerokiej grono przyjaciół, a stanął na rodzinnej ziemi w sam czas, gdy odwieczny wróg krzyżacki poczyna wysuwać na nowo swą zachłanną łapę po polskie, śląskie ziemie — towarzyszą nasze najlepsze życzenia.

# „Dyplomatyczne wyczekiwanie“

P.A.T. Obecny okres stosunków polsko-niemieckich prasa polska nazywa „okresem dyplomatycznego oczekiwania.“ O stosunkach tych obszernie piszą dzienniki zagraniczne i szczegółowo się nad nimi rozwodzą. Są one również tematem deklaracji mężów stanu wychodu, wypowiadających się niedwuznacznie i jasno. Sąmi bezpośrednio zainteresowani po ostatniej odpowiedzi min. Becka, raczej milczą. Akcja dyplomatyczna urwała się. Ambasadorowie Polski i Niemiec doprowadzili swą aktywność do minimum. Ambasador Lipski przebywa w kraju w swym majątku w Poznaniu, ambasador Molke wrócił wprawdzie do Warszawy, ale jeszcze bezpośrednich kontaktów nie nawiązał z M.S.Z. i żadnych rozmów nie przeprowadził. Tę ciszę dyplomatyczną — zaznaczają dzienniki — przerywa tylko wzmrożona i gwałtowna propaganda niemiecka i dalsze wystąpienia prasy niemieckiej. Jednak usiłowania odmalowywania przed światem Polski, jako państwa, które nie potrafi rzekomo opanować swej wewnętrznej sytuacji, na żadnym rynku nie będzie towarem pokupnym. Postawa społeczeństwa polskiego, tak zdecydowana i zwarta od wielu tygodni, znalazła zbyt wielkie zrozumienie i uznanie całego świata, aby takie czy inne propagandowe fałszywki mogły przemówić do kogośkolwiek. Oparta na fałszywej propagandzie niemiecka nie osiąga skutku. Świat przyzwyczajony już od paru miesięcy i dobitnie przekonano, co są warte słowa niemieckie. Jeśli zaś

chodzi o Polskę, to tą metodą nie się nie wskóra. Nerwy polskie są zahartowane i silne. Metodą zahartowania ich i targania żadnego nie wywrze się na Polskę efektu. Polacy przetrwają i okresy ciszy dyplomatycznej, i wysiłków propagandowych oraz prowokacji i oszczerstw. Pozytywna międzynarodowa Polska jest dziś po każdym propagandowym ataku Niemiec coraz silniejsza, a o siłę wewnętrzną Polska jest zupełnie spokojna.

# NOWE LINIE LOTNICZE

P.A.T. Z dniem 15 maja Polska uzyskała nową linię lotniczą, która łączy ją z państwami zachodnio-europejskimi. Uruchomiona została linia Gdynia-Kopenhaga — z trasą nad Bałtykiem. Stanowi ona pierwsze połączenie Polski ze stolicami państw skandynawskich, jak Oslo i Stockholm, przez Kopenhagę a zarazem drugi szlak powietrzny Polski na zachód Europy. Dotąd bowiem istniały połączenia jedynie przez Berlin. Polska otrzymuje dogodniejsze pod wieloma względami połączenie przez Kopenhagę z Paryżem, Brukselą, Amsterdamem, Rotterdamem i Londynem. Duże znaczenie ma nowa linia dla rozwijających się coraz bardziej stosunków handlowych polsko-duńskich. Nietylko skraca czas przejazdu pasażerów między stolicami obu państw do 3-4 godzin, ale znacznie przyspieszy przewóz poczty i towarów. Linia stanowić będzie również duże udogodnienie dla pasażerów udających się z zachodu Europy na bliższy Wschód do Azji Mniejszej, z którymi polskie Linie Lotnicze utrzymują stałą komunikację przez Bukareszt, Ateny, a mianowicie z Lyddą w Palestynie i Bejrutem, wkrótce z Bagdadem. Dzięki nowej linii skróci się też o jeden dzień podróż morską na polskich statkach do Ameryki. Samoloty bowiem będą dowoziły do Kopenhagi; za późniejszych pasażerów i pocztę nadaną do Ameryki już po odejściu statku z Gdyni.

# Dzień 12 Maja

PAT. Wszystkie miasta polskie w żałobnych szatach. Na domach flagi opuszczone do połowy masztu i przewiązane krepą. W oknach i na balkonach portrety

ległości Litwy i innych państw bałtyckich.

Dla nikogo w Kownie nie jest tajemnicą, pod czym adresem skierowane zostały słowa przemiera Czerniusa: „Litwa będzie zawsze wdzięczna tym, którzy ją w ciężkiej chwili zrozumieli i poparli moralnie.“

Zwycięstwo właściwego uryśowości litewskiej realizmu politycznego, zjednoczenie wysiłków rządu i społeczeństwa w nieustępliwą pracę, wynika ze zdecydowanego stanowiska całego narodu, który we wszystkich swoich sferach i odłamach politycznych wyraża nieugiętą wolę obrony niepodległości ofiarą krwi i życia.

i popiersia spowite kirem. Przed pałacem belwederkim na tle czarnej draperii obok popiersia Józefa Piłsudskiego płoną wielkie znicze. Szwoleżerowie i legioniści w historycznych strojach ułanów Beliney zaciągnęli honorową wartę. Od rana składali hołd Jego pamięci w Belwederze najwyżsi dostojnicy państwowi. W kaplicy złożono niezliczoną ilość wieńców. Uroczysta msza św. odbyła się w katedrze św. Jana w obecności Prezydenta R. P., Marsz. Śmigłego Rydzka, oraz członków rządu. Wieczorem w 23 punktach Warszawy oraz na wszystkich granicach państwa zapłonęły ogniska, przy których odczytywano wyjątki z pism Marsz. Piłsudskiego. O godz. 20-45, trzminutowa cisza wstrzymała wszelki ruch w całym kraju. Obwieściły ją strzały armatnie, dzwony kościołów i syreny fabryczne. Po chwili

**Casa Londres** Casa das  
**GRAVATAS BONITAS**  
POR PREÇOS AO ALCANCE DE TODOS

Rua 15 de Nov. nr. 9 36 tel 909 KURYTYBA

— 14 —

— 19 —

— 15 —

— 16 —

— 17 —

— 18 —

— 19 —

— 20 —

— 21 —

— 22 —

— 23 —

— 24 —

— 25 —

— 26 —

— 27 —

— 28 —

— 29 —

— 30 —

— 31 —

— 32 —

— 33 —

— 34 —

— 35 —

— 36 —

— 37 —

— 38 —

— 39 —

— 40 —

— 41 —

— 42 —

— 43 —

— 44 —

— 45 —

— 46 —

— 47 —

— 48 —

— 49 —

— 50 —

— 51 —

— 52 —

— 53 —

— 54 —

— 55 —

— 56 —

— 57 —

— 58 —

— 59 —

— 60 —

— 61 —

— 62 —

— 63 —

— 64 —

— 65 —

— 66 —

— 67 —

— 68 —

— 69 —

— 70 —

— 71 —

— 72 —

— 73 —

— 74 —

— 75 —

— 76 —

— 77 —

— 78 —

— 79 —

— 80 —

— 81 —

— 82 —

— 83 —

— 84 —

— 85 —

— 86 —

— 87 —

— 88 —

— 89 —

— 90 —

— 91 —

— 92 —

— 93 —

— 94 —

— 95 —

— 96 —

— 97 —

— 98 —

— 99 —

— 100 —

— 14 —

— 19 —

— 24 —

— 29 —

— 34 —

— 39 —

— 44 —

— 49 —

— 54 —

— 59 —

— 64 —

— 69 —

— 74 —

— 79 —

— 84 —

— 89 —

— 94 —

— 99 —

— 100 —

— 14 —

— 19 —

— 24 —

— 29 —

— 34 —

— 39 —

— 44 —

— 49 —

— 54 —

— 59 —

— 64 —

— 69 —

— 74 —

— 79 —

— 84 —

— 89 —

— 94 —

— 99 —

— 100 —

# PRUSY WSCHODNIE obumierają przy Niemczech

Czy Niemcy są narodem dynamicznym? — Od dawna wpałali oni w cały świat, że tak jest istotnie, jednak bliższe poznanie faktów stawia tę zdecydowaną opinię pod znakiem zapytania. Zwraca na to uwagę „Gazeta Polska” w ciekawych wywodach o Prusach Wschodnich.

W świetle rozważań gazety, opartych na statystykach niemieckich, żywioł niemiecki w tej najbardziej na wschód wysuniętej prowincji Rzeszy obumiera i cofa się. Dzieje się to, mimo że Prusy Wschodnie mają największy ze wszystkich innych dzielnic Niemieckiej przyrost naturalny. Przyczyną wyludnienia się Prus Wschodnich jest masowa emigracja, zwłaszcza elementu niemieckiego na zachód w głąb Niemiec. Powstaje tu swego rodzaju fenomen, że nie Rzesza kolonizuje Prusy Wschodnie, ale Prusy Wschodnie kolonizują Rzeszę.

O rozmiarach odpływu ludności z Prus Wschodnich świadczy np. dane za 60 ostatnich lat, z których na 1.345.000 przyrostu naturalnego ubytek emigracyjny wyniósł 920.000, czyli stanowi 3/4 przyrostu. Wysuwany obecnie argument przez Niemców, że wyludnienie Prus wschodnich wynika z odjęcia ich od całości Niemiec przez korytarz pomorski, nie wytrzymuje krytyki. Lwia część ubytku ludności, co również stwierdzają statystyki niemieckie, przypada właśnie na czasy, w których Prusy Wschodnie stanowiły bezpośrednią część Rzeszy, a nadto gdy działała ostawiona komisja kolonizacyjna, popierająca niemiecką kolonizację na Wschodzie. Trudno jednak było kolonizować, gdy brak było kandydatów. Faktem było i jest, że synowie miejscowych chłopów i robotnicy rolni wolał szukać zarobku w przemyśle centralnych Niemiec, niż osiedlać się na koloniach w Prusach Wschodnich.

Gospodarze źródło tych niepokojących z punktu widzenia niemieckiej racji stanu procesów, wypływa z niemożliwej sytuacji kraju — wywodzi dalej „Gazeta Polska”. Prusy Wschodnie należą do innej całości geograficznej a innej politycznej. Granica polityczna i celna oddziela je od olbrzymiego naturalnego zaplecza, pozbawiając wszelkich płynących stąd korzyści. Natomiast pogrążenie wschodnio-pruskie, i jego porty nie mają żadnych naturalnych powiązań z mechanizmem gospodarczym Rzeszy, przemysł zaś wschodnio-pruski nie może się rozwijać wskutek konkurencji wysoko zorganizowanego przemysłu niemieckiego i braku własnego „Hinterlandu”. Na przeszkodzie do rozwoju rolnictwa stoją słabe gleby, dość surowy klimat i oddzielenie od rynków zbytu. W tych warunkach, ludność nie widzi dla siebie widoków zbytu w Prusach i odchodzi na zachód do przemysłu, Prusy zaś wymierają i pustoszeją. Działają tu i inne pozagospodarcze pobudki. Jeśli bowiem

wgłębić się w mapę emigracyjną kraju, to dojdzie się do przekonania, że odpływu nie odbywa się równomiernie w związku z warunkami gospodarczymi. Zamieszkały przez Niemców obwód królewiecki znajduje się w stosunkowo najlepszych gospodarczych warunkach, a wykazuje przy tym absolutny ubytek ludności. Tymczasem w upośledzonym gospodarczo ale etnograficznie polskim obwodzie olsztyńskim ludność wzrasta. W zniemczonym obwodzie gabińskim przyrost rzeczywisty w okresie 55-letnia wyniósł zaledwie 8,4 proc., a w historycznie polskim obwodzie zachodnio-pruskim — 23,3 proc. W obwodzie olsztyńskim wszystkie powiaty wykazały przyrost, z wyjątkiem najbardziej zniemczonych Reszelskiego. Jeżeli te porównania rozciągnąć na całą prowincję, to okaże się, że wyraźna tendencja do ucieczki zdradza przede wszystkim żywioł niemiecki. Rdzenna polska ludność także emigruje pod wpływem ogólnych niepomysłnych warunków, jednak mocniej trzyma się ziemi, niechętnie opuszcza kraj rodzinny. Nadto dla Mazur, czy Warmiaka, emigracja jest wstrząsem bardziej dotkliwym. Czuje się on na tych ziemiach u siebie i wśród swoich. Od emigracji do Rzeszy odstręcza go obcość tamtejszego środowiska, mowy i kultury. Ludność polska nie traci swego stanu posiadania, podczas kiedy niemiecka cofa się wyraźnie.

W rezultacie więc — stwierdza „Gazeta Polska” — każdy postęp niemieczyny przyczynia się do pogłębiania kryzysu ludnościowego Prus Wschodnich, co bynajmniej nie świadczy o dynamizmie narodu niemieckiego, natomiast potężnym hamulcem obumierania Prus Wschodnich jest miejscowy żywioł polski. Gdyby i on uległ ostatecznemu znienaczeniu, nieby nie zdołało powstrzymać procesu wyludnienia Prus Wschodnich. Na to się jednak nie zanosz. Element polski w Prusach — polski z języka, pochodzenia i obyczajów, tak jak nie cofnął się z granic zajmowanych od XIV wieku, nie cofnie się i w przyszłości.

## Kącik zdrowia

### Reumatyzm i bóle w łędwziach

Niemca prawie człowieka, któryby się nie skarżył na reumatyzm i bóle w łędwziach. Bóle w okolicy łędwzowej powstają na skutek zmian chorobowych w obrębie kości kręgosłupa, chorób nerek, zapalenia woreczka żółciowego, wzrostka robaczkowego itp. Nierządka jest sprawa występowania bólów łędwz, których przyczyną są przedawnione ropienia zębodołów, albo chorych migdałków.

Brak higieny zębów, utrzymania ich w czystości, jest często przyczyną reumatyzmu mięśniowego i stawowego. Jeśli zęby utrzymywane są w czystości, jeśli niema ropiejących dziąseł, wówczas inna jest przyczyna reumatyzmu i bólów w łędwziach, które potęgują się zwykle po północy lub nad ranem i znikają często przy pracy fizycznej.

Bóle w łędwziach występują również u ludzi z płaskimi stopami, ze skrzywieniami kręgosłupa ku przodowi, u osób z obwisłym brzuchem, u kobiet noszących wysokie obcasy, po silnym nachyleniu kości miednicy ku przodowi, lub zwichnięciu w stawach biodrowych. Ból w okolicy łędwzowej jest tylko objawem jakiejś choroby i dlatego, chcąc go usunąć musi się leczyć tego bólu przyczynę. Wszelkie smarowania, masaże i okłady mają na celu pobudzenie obiegu krwi co usuwa ból na chwilę, ale nie leczy dolegliwości, czyli nie usuwa źródła choroby.

Ponieważ bardzo wiele jest przyczyn tej dolegliwości, stąd też tylko lekarz może ją znaleźć i zastosować odpowiednie lekarstwo na jej usunięcie. Tu przypomina, że tylko w początkach każda choroba jest łatwo ule-

## Jak jest w Czechach?

— Potajemny list z Pragi —

P.A.T. Tragiczny obecnie los narodu czeskiego pod protektoratem niemieckim wymownie obrazuje list pewnego Czecha z Pragi, opublikowany przez jeden z krakowskich dzienników.

— Nie mamy tu, pisze, ani gazet francuskich ani angielskich. Mamy natomiast taką „wolność”, że nie wiemy nic o tym, co się na świecie dzieje. Drożyna jest tu wielka, płótna wogóle nie można dostać. Gdzie są te złote czasy C. S. R.? Niemcy, jest ich tu garstka, chodzą nadeści, stale obchodzą jakieś święta i całe miasto pełne chorągwi z „Hakenkreuzem”. My Czesi musimy bardzo uważać na to, co mówimy. Gestapo wszędzie szpicluje. Na imięni Hitlera szli Czesi pod pomnik prezydenta Masaryka i ozdabiali go kwiatami. Było tyle ludzi, że policja musiała zamknąć ulicę. Dzienniki mogą pisać tylko to, na co pozwalają Niemcy. To też nikt z nas nie czyta czeskich pism. Wojsko niemieckie jest mało wyposażone, a auta ich ciągle stoją. Lotowali tutaj dla biednych jakieś kasze, aczkolwiek ubodzy dostają u nas zapomogę od miasta. Ludzie dawali to jeść świniom. Ale Niemcy kazali ustawiać się dzieciom w grupy i fotografowali je, by mieć dowód, jak to oni karmią biednych! W ostatecznym efekcie, kazali płacić za to gotowanie czeskim kupcom, a miastu przedstawili niezależnie od tego rachunek na 37.000 koron. Wszystko u nich szwindel i kłamstwo. Czesi są w najwyższym stopniu nieszczęśliwi. Cieszy nas ogromnie Wasza postawa, nie dajcie się, albowiem będziecie takimi niewolnikami, jak i my. To już lepsza śmierć! Wszystko, zwłaszcza banki, jest pod niemieckim dozorem. Czeskie książki szkolne przerabia się według niemieckich kłmstw. Mówią „Naprzód wypędzimy żydów, a potem Czechów”. Nie ma mowy o jakimś lojalnym współżyciu, to jest tylko w dziennikach napisane.

List kończy się gorącym wezwaniem: „Polacy, nie dajcie się!”

Jeśli tedy zauważycie, że ból reumatyczny powtarza się, powinniście bez zwleknięcia zasięgnąć rady lekarza. Ustalenie przyczyny bólu nie jest łatwe, z wyjątkiem gdy on powstał po upadku, przy dźwiganiu ciężarów lub nadwyrężaniu mięśni. Ból silny utrudniająca poruszanie się jest dowodem poważnych zaburzeń kręgosłupa.

Bólów w krzyżach spowodowanych płaską stopą nie usuną żadne masaże. Tu potrzeba operacji stopy. Jeśli brzuch obwisły jest przyczyną bólów w łędwziach, wówczas trzeba nosić pas. Zawieszki należy, że domowe zabiegi w tej dolegliwości nie wystarczą i że trzeba koniecznie leczyć się z pomocą lekarza.

Dr. Franciszek A. Dulak.

**NIE ROB DOŚWIADCZENI!**  
**JEŻELI POTRZEBUJESZ OCZYŚCIĆ KREW**  
 UŻYJ **ELIXIR DE NOGUEIRA**  
 Farmaceuty chemika — JOÃO DA SILVA SILVEIRA  
 Pokonuje SYPHILIS we wszystkich przypadkach: WRAZU I, RANY WOGÓLE, REUMATYZM, ŁCZEMV.  
 Zalecany przez najlepsze lekarzy

**Zaprzysiężony tłumacz publiczny**  
**J. GELBERT**  
 Rua Pedro Ivo, 211  
 Tłumaczy urzędowo wszystkie języki. — Złatwia również sprawy z poza Kurytyby, w tym celu należy nadesłać dokumenty pocztą poleconą

**Naprawa maszyn do szycia**  
 Wasza maszyna do szycia potrzebuje naprawy? — Zwróćcie się do specjalisty  
**NARCISO MORONA**  
 Rua S. Francisco, 329  
 Naprawia także rondle, garnki i inne statki kuchenne.

**Dr. M. Matiskei**  
**ADVOGADO**  
 Spadki  
 Pomoc sądowa  
 Wypadki przy pracy  
 Obrona  
 Malet  
 Curytyba

**LEKARZE**  
**Dr. Aleksander Dobrowolski**  
 Klinika medyczo-chirurgiczna  
 Leczenie żylaków, wrzodów, hemoroidów. Chirurgia ogólna. Syfilis, choroby weneryczne. Własne laboratorium do analiz.  
 KONSULTORIUM: Praça Tiradentes, 322. Od 13 do 12 i od 3 do 6 godz.  
 MIESZKANIE: rua 13 de Maio, 879. Telefon 1036.

**Dr. JANINA WĄTROBIANKA**  
 CHOROBY DZIECIĘCE I KOBIECE  
 — PORODY —  
 KLINIKA OGÓLNA  
 — WYJAZDY NA KOLONJE —  
 Konsultorium i rezydencja:  
 MARECHAL MALLET

**DR. DANTE ROMANÓ**  
 Z praktyką w szpitalach berlińskich Internatia Spitala Ewangelickiego Santa Casa de Misericordia w Rio de Janeiro. Profesor sekcji operacyjnej na Fakultacie Medycyny. Leczy syfilis, choroby dróg moczowych i kobiece. Promienie ultra-fioletowe, operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidów, wrzodów i nowotworów, chirurgia pochwy, rozrodziciel jajników, przewodów, pęcherza, nerek, żołądka, płuca, gruczołów, wątroby, i t. d.  
 Konsultorium: Praça Tiradentes Nr. 554 (nad apteką Minerwa)  
 Rezydencja: Praça Senador Cordeira, 4

**Dr. Carlos Heller**  
 Z praktyką w szpitalach w Hamburgu, Paryżu i Wiedniu. Szef kliniki ginekologicznej i taktyki medycyny.  
 Kłmka medyczna. — Choroby piersiowe, skórne, płciowe. — Promienie ultrafioletowe.  
 Konsultorium: — Farmacja Avenida, av. João Pessoa, 68 — od 10.30 do 11.30 i 4 do 6. — Farmacia da Ordem  
 Praça da Ordem od 9 do 10.  
 Telefon: Konsultorium 875  
 Mieszkanie 424

**DR. M. ISAACSON**  
 Profesor Fakultatu Medycznego na Uniwersytecie Paradyjskim  
 Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Gruźlica. — Dżurtycja. Promienie ultra-fioletowe.  
 Konsultorium: Praça Zacharias, 62  
 2-gie piętro. Tel. 1163. Rezydencja Rua, Bruno Figueira, 110 (Batal)

**UŻYWANY oficjalnie w wojsku**  
**ELIXIR „914”**  
 Po kilku dniach użycia tego lekarstwa zauważycie: 1.) — Krew czystą, wolną po wszelkich nieczystości i dobru stanu zdrowia. 2.) — Zniknięcie przyszców, egzemy, wrzodów, swędzenia, ran jęczących etc. 3.) — Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kości i bólu głowy 4.) — Zniknięcie objawów syfilitycznych i wszelkich niedomagani spowodowanych przez syfilis. 5.) — Łożdek i kieszki w doskonałym stanie, bo „ELIXIR 914” nie atakuje żołądka i nie zawiera jodu. Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew które posiada świadectwa szpitali od specjalistów o chorób syfilitycznych. **PÓDWOJNE FLASZKI** zawierają 2 razy więcej płynu „ELIXIR 914” a kosztuje 50 proc. mniej, niż dwie zwykłe flaszki.

**Kolonisci! Uwaga!**  
 Do pracy w gospodarstwie polecam Wam narzędzia mego wyrobu, znane już szeroko i wyrobowane, najlepszej jakości  
**Ostrza do plugów, Hamulce do wozów, mocarnie do prostej słomy**  
 Żądajcie tych wyrobów mojej marki w Waszych sklepach. Jeśli nie otrzymacie, piszcie wprost pod adresem:  
**Stanisław Szczyplor**  
 ZAKŁAD MECHANICZNY  
 Contenda via Guajuvira PARANA

**Advokat**  
**Dr. Michał Chmielewski**  
 Przeprowadza sprawy Spadkowe, oraz wszelkie Cywilne, jakoteż wogóle Karne i Administracyjne.  
 Rua Colombo, 46 Kurytyba

**KURS NOCNY BEZPŁATNY DLA DOROSŁYCH**  
 Gimnazjum „Novo Athenaeu” współpracując z krajową akcją mającą na celu rozpowszechnienie nie na ki, otwarło z dniem 13 maja bezpłatny kurs szkolny dla osób dorosłych, funkcjonujący w nocy. Zapisy codziennie.  
**„NOVO ATHENEU”**  
 Rua Antidabam, 278 — Telefon 378

**DENTYSTY**  
**Dyplomowany Lekarz Dentysta**  
**J. Furmaniak**  
**SCHMIDTINGEROWA**  
 Leczenie zębów, plombowanie, wyjmowanie bez bólu, wprawianie sztucznych zębów, szcęk i t. d.  
 Avenida Jayme Reis, 216  
 Przyjmuje od godz. 8—12 i od 1—5 popoł.

**DYPLOMOWANY LEKARZ DENTYSTA**  
**Jan Skalski**  
 posiadający 10-letnią praktykę, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki, starannie i po najniższych cenach.  
 Godziny przyjęć od 8 do 12 i od 13 do 18  
 Rua Emiliano Peretta 670  
 Kurytyba — Parana

**Maria Kryńska**  
 Dyplomowany Lekarz-dentysta  
 przyjmuje od 12 do 6 pop.  
 Ul. Ebano Pereira nr. 356  
 Telefon 1-2-8-8

**„A BRANDINA”**  
 Wielka parowa fabryka cukierków plerwszorządnych, pastylek gumowych, pomadek i t. d.  
 Cukierki malinowe, kokosowe, migdłowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Upraszają się Szanownych Rodaków o baskawę przekonanie się, że są ujątańsze i najlepsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki.  
**„A BRANDINA”**  
 Specjalność fabryki!  
 Jaja cukrowe!  
**BRACIA SOBANIA**  
 Rua Nunes Machado, 300—304  
 Curytyba - Telefon, 1423 - Parana  
**Nauka roju**  
 Praktyczny podręcznik Heleny Gryzelko z modelami i objaśnieniami. Dostępny w krawiecki. — Książka bardzo użyteczna w każdym domu.  
 Cena 48000

**BOL**  
 Jedynym środkiem dla usmierzania go jest  
**UŻYCIE BALSAMU STA. HELENA**

**Na sprzedaż** 20 albraków dobrej pod uprawę ziemi wraz z zabudowaniem i położonej w Bo n Retiro koło Irai. Ziemia jest zdalna do wszelkich płodów rolnych a przede wszystkim na ziemniaki, przy czym jest spore laszinalu. Wszystko razem: położone 1 km. od stacji kolejowej. Cena okazyna  
 Również ma na sprzedaż 20 albraków ziemi do uprawy z faszynalem, położonej 1 km. od stacji w Bo n Retiro, 20 albraków odległej 500 m. od stacji i 10 albraków od 7 km. od stacji. Informacji udzieli właściciel Frederico Koch w Irai.

**Na sprzedaż** w odległości 14 km. od Kurytyby 4 szakry, obszar łączny 22 albraków, w tym 8 albraków pod uprawą, sad i winnica, reszta pastwisko i las, z domami mieszkalnymi i zabudowaniami gospodarskimi. Osobno lub razem sprzedaje się inwentarz żywy (konie, krowy itd.) oraz maszyny rolnicze (młotarnia, kierał, kosiarka, grabarka, sieczkarnia) itd. Wiosomość  
 Jan Suchy, Kolonia Alfonso Penna, Via S. Jose dos Pinhaes.

**Baczność!**  
**Polski Zakład Radio-techniczny**  
**Radio Oficyna**  
 Właściciele CZARNECKI & GALARDA  
 ul. Saldanha Maranhão, 457 — Telefon 2-5-8-5  
 Wykonujemy wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres radio-techniki i specjalność w konstrukcji odbiorników radiowych akumulator dła-oterioru. — Naprawy radio-odbiorników tak am amerykańskich jak eurkpejskich, amplitikatorów głosowych dla kin dźwiękowych itd.  
 Ceny niskie Robota gwarantowana

**PALACE HOTEL**  
 KURYTYBA  
 Rua Barão do Rio Branco 62  
 Telefon 989 i 990  
 Caixa postal 469  
 70 POKOI z WODĄ ZIMNĄ I GORĄCĄ, 14 ODDZIAŁÓW z ŁAZIENKAMI PRYWATNYMI, 2 WINOY, SALON DLA RESTAURACJI, HALL I BAR  
**UCHNIA PIERWSZORZĘDNA**  
 Auta na stacji do dyspozycji dla gości  
 Właściciel:  
 Marcin Jaruga

**CASA DAVID**  
 Rua S. Francisco 77 322 — Telefon 1-6-1-7

**Wyleczony i Zadovolony**  
 Co podajemy niżej, to tylko prawdziwy wypadek jaki miał piaszący poniższy list:  
 „Od szeregu dni czułem się chorym, nabawiwszy się silnego przeziębienia. Zaatakowało mi ono płuca, cierpiąłem na dokuczliwy kaszel, pokazywały się objawy tężu. Byłem już bardzo tą chorobą wyczerpany. Zaużywałem różnych lekarstw, a nic nie pomogło. Dopiero na radę jednego z przyjaciół wziąłem stawy środek PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE. Nim skończyłem pierwszą flaszkę, już pokazywały się oznaki polepszenia, i wkrótce byłem zdrow, jak dawniej.  
 Dlatego z pełnym przekonaniem w własnym przykładzie zalecam wszystkim, aby w podobnych wypadkach zaużyli PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE — i wiem, że im to znakomite lekarstwo pomoże.”  
 (Podpis) Hermenegildo de Azevedo Nunes  
 Pelotas  
 Domagajcie się w aptekach tylko lekarstwa PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE. To jest najlepszy środek przy zaziębieniach i kaszlu.  
 Potwierdzam to zaświadczenie. (Podpis zalegalizowany u notariusza) Dr. E. L. Ferreira de Araujo.  
 Pozwolenia Nr. 51 z dn. 26 marca 1906  
 Skład gł. DEPOSITO-LABORATORIO PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE — Pelotas  
 Na sprzedaż we wszystkich miejscowościach, w składach i aptekach

## Telegramy z Polski

**Nadzwyczajne pełnomocnictwa dla Prezydenta Mościckiego**  
Sejm i senat w Warszawie uchwały ustawę, wedle której prezydent Mościcki będzie mógł ogłosić stan wojenny i wypowiedzieć wojnę bez uprzedniego pytania się o to parlamentu. — Polska jest krajem demokratycznym, to znaczy krajem, w którym rządzi lud. Na chwilę nadzwyczajne wszelako, jak obecna, gdy krzyżak szykuje się do grabieży, lud polski oddał pełną władzę Głowie Państwa, aby Prezydent Rzplitej profesor uniwersytetu Ignacy Mościcki wraz z Marszałkiem Edwardem Śmigłym Rydzem byli w stanie każdej chwili zarządzić, co należy, dla bezpieczeństwa państwa i narodu.

do Moskwy, dla przeprowadzenia rozmów z rządem rosyjskim w obliczu wspólnego niebezpieczeństwa, jakie grozi światu słowiańskiemu i całej Europie ze strony zaborczego Berlina. Marszałek rosyjski Woroszyłow jest oczekiwany w Anglii, dokąd został zaproszony celem omówienia planów obronnych.

## STANOWISKO WĘGIER

**MIN. BECK JEDZIE DO MOSKWY**  
Wielkie zadowolenie wywołała w Londynie wiadomość o projektowanym wyjeździe min. Becka

do Moskwy, dla przeprowadzenia rozmów z rządem rosyjskim w obliczu wspólnego niebezpieczeństwa, jakie grozi światu słowiańskiemu i całej Europie ze strony zaborczego Berlina. Marszałek rosyjski Woroszyłow jest oczekiwany w Anglii, dokąd został zaproszony celem omówienia planów obronnych.

## Ukarana bezczelność nazystowska

PAT. W Tomaszowie pod Łodzią odbyło się zebranie robotnicze. Wic, na którym było 1000 osób, powzięła rezolucję, odzwierciedlającą głębokie zrozumienie ogółu warstwy robotniczej dla obecnych potrzeb państwa, uchwalać poza ofiarami poniesio-

nymi na rzecz pożyczki lotniczej, dalsze opodatkowanie się, celem ufundowania sprzętu wojennego dla armii. Ta manifestacja patriotyzmu polskich robotników nie przypadła do gustu miejscowym Niemcom. Gdy uczestnicy zebrania wychodzili z sali, Niemcy za-

## Postaraj się o zajęcie w biurze Pośrednictwa Pracy

przy ul. Monsenhor Celso, 244 --- Kurytyba  
Telefon 1554

gdzie są potrzebne:  
SŁUŻĄCE  
KUCHARKI  
POKOJOWKI  
NIAŃKI

## Ile złożone w Polsce na Obronę Kraju?

Pożyczka kwietniowa przyniosła 400 milionów złotych. Dary na specjalny Fundusz Obrony Narodowej (FON) wyniosły przeszło 20 milionów złotych; w tym samym czasie wzrosły fundusze Ligi Obrony Powietrznej Państwa. W tymże samym wreszcie okresie złożono przeszło 1.000 kg. złota, przedstawiających wartość ponad 5 milionów zł. Sukces pożyczki lotniczej, wzmocniony najpiękniejszymi przykładami o-

fierności narodu, wyrażonymi w innej formie, ma specjalnie silną i realną wymowę — wymowę czynu.

### Złote naboje

Bezimienny ofiarodawca przestał na ręce marsz. Śmigłego Rydza, oryginalny dar na F.O.N. w postaci pasa myśliwskiego, z nabojami, wypełnionymi złotymi monetami 5-rublowymi, w ilości 300 sztuk.

## OMIJANIE BERLINA

PAT. Dn. 15 maja nastąpiło w Warszawie otwarcie pasażerskiej komunikacji powietrznej między Polską a Danią na szlaku Kopenhaga-Warszawa via Gdynia. Pierwsza podróż polskiego samolotu z Warszawy do Kopenhagi i z powrotem trwała niepełne 6 godzin. Wśród pasażerów inauguracyjnego lotu, znajdował się m. in. poseł duński w Warszawie p. Schou z małżonką i dyrektorowie polskiego i duń-

skiego towarzystw lotniczych. Polska uzyskała w ten sposób poprzez Kopenhagę szereg nowych połączeń lotniczych z zachodem, a więc także przez Paryż z Brazylią. Listy powietrzne z Brazylii do Polski nie będą już chodziły przez Berlin.

## Koniec niemieckim filmom

PAT. Warszawskie kina zdjęły z programów wszystkie filmy niemieckie. W ślad stolicy poszły kinoteatry prowincjonalne, gdzie również przystąpiono do wycofywania obrazów produkcji niemieckiej.

## Po wizycie Potiomkina

P.A.T. Zdaniem warszawskich kół politycznych, wicekomisarz spraw zagran. Rosji, Potiomkin miał okazję omówić z min. Beckiem całokształt stosunków polsko-sowieckich. W konferencji obaj ministrowie mieli stwierdzić w atmosferze pełnego zaufania, pozytywny rozwój tych stosunków i wzajemny życzliwy stosunek do zasadniczych linii polityki obu państw wobec aktualnych zagadnień. Wicekomisarz Potiomkin miał przy tym wyrazić pełne zrozumienie dla tez zawartych w mowie min. Becka 5 maja oraz dla stanowiska Polski wobec rokowań angielsko-sowieckich. Wyrazem dobrze układających się stosunków polsko-sowieckich, są ożywione rozmowy gospodarcze nad realizacją niedawno zawartego układu handlowego. Do Moskwy przybyło już wielu kupców polskich różnych branż dla zakupu surowców i nawiązania kontaktu z sowieckimi kołami handlowymi. W najbliższych dniach spodziewany jest przyjazd do Warszawy delegatów moskiewskich celem przeprowadzenia pertraktacji w sprawie eksportu polskich towarów.



PETROLINA  
MINANCORA

Niezawodna przy łupieniu i wypadaniu włosów. Robi włosy silnymi, jedwabnymi i perfumuje je. Najlepszy środek przy niedomaganiach skórnych w częściach owłosionych

We wszystkich aptekach i drogeriach

Wyrób Lab. „Minancora” w Joinville

## Łódź podwodna zatonała

33 ludzi wyratowanych, 26 zginęło

W Stanach Zjednoczonych zatonała łódź podwodna „Squalus” na wysokości portu Portsmouth, stan New Hampshire (Nowa Anglia, na północ od N. Jorku). Nieszczęście zdarzyło się w niewielkiej odległości od brzegów, w miejscu gł. bokim na 60 metrów. Wyruszyła natychmiast pomoc — i przy pomocy specjalnego „dzwonu głębokościowego” zdolano wyratować 33 maitków, którzy przez całą dobę byli zamknięci w jednej z komór okrętu. 26 innych towarzyszy, którzy

mieścili się w innej części, zginęło. Nieszczęście zdarzyło się podczas manewrów, jakie łódź prowadziła. Miała dokonać właśnie zanurzenia, gdy zauważono, że zanurzenie postępuję zbyt gwałtownie i okręt się przechylił. Jeden z maitków pchnął wtedy z całej siły olbrzymią pokrywę stalową na otwór — i to uratowało 33 ludzi, siedzących już w komorze. Władze marynarskie czynią wysiłki nad wydostaniem łodzi z dna.

## NA KRÓTKIEJ FALI

— W niedzielę wieczorem przeszła nad Kurytybą ulewa połączona z wichurą i błyskawicami nad Górami Nadmorskimi. Wskutek zepsucia przewodów elektrycznych, miasto pozostawało przez kilka minut w ciemnościach, poczem światło znów wróciło.

— W Stanach Zjedn. istnieje ustawa o neutralności, kępująca rząd Roosevelta w obecnym położeniu światowym. Pod coraz silniejszym naciskiem opinii kongres odwoła prawdopodobnie wkrótce ową neutralność.

— Do połowy maja Polacy w Stanach Zj. zebrali na obronę Polski pół miliona dolarów. Sam

Związek Nar. Polski w Chicago przelał do Warszawy sto tysięcy dolarów.

— Italia i Niemcy wycofują z Hiszpanii swe wojska, które walczyły po stronie gen. Franco.

— Wysoki komisarz Ligi Narodów Burkhardt wrócił już do Gdańska i w przejeździe przez Warszawę miał posłuchanie u min. Becka.

— Generał czeski Prchala, który był komendantem wojskowym na Rusi podkarpackiej, uciekł z Czech i znajduje się w Warszawie. Zamierza sformować legion czeski, który w stosownym czasie wystąpi do walki przeciw germańskiemu najazdowi.

## Śmiały rabunek

Urząd celny w Rio de Janeiro padł w niedzielę pastwą niezwykle śmiałego rabunku. Złodzieje, korzystając z dnia świątecznego, gdy w gmachu pustki, wylamali potężne kraty i wkradli się do wnętrza, którego rozkład był im widocznie dobrze znany. W pewnym miejscu leżały koperty z pieniędzmi, zawierające wypłatę

urzędników. Było w nich razem około 850 kontów. Złodzieje porozdzielali koperty, zabrali pieniądze i ulotnili się. Ponieważ do wyniesienia stosu banknotów użyli łańwej do rozpoznania walizki, jaką znaleźli w biurze, policja śledzi pilnie za „człowiekiem z walizką”.

## Z GŁODNEJ RZESZY

PAT. Każdy dzień przynosi nowe wydalenie z Niemiec Polaków. Ostatnio otrzymał nakaz wysiedleńczy z pasa pogranicznego z 4-dniowym terminem ks. Sochaczewski, proboszcz w Krasnotęce. Ze Śląska opolskiego otrzymało nakaz opuszczenia i uderają się w głąb Niemiec

11-tu Polaków. Nakaz miał być wykonany do dnia 19.5. Dotyczy on przeważnie gospodarzy i pracowników z powiatów raciborskiego i opolskiego. Wysiedleni częstokroć nie mają nawet czasu na zabranie swoich rzeczy, jak to miało miejsce z nauczycielem szkoły polskiej Michałowskim, którego rzeczy pozostały w Niemczech.

### PANOWIE ROLNICY!

Dlaczego macie robić próby z niepewnymi produktami, skoro nawóz

Superosfat 18-20% w workach plombowanych

Główny skład SALETRY CHILIJSKIEJ Fabryka nawozów sztucznych Parana

Albano Boutin & Cia  
Av. Capanema, 155 — Curitiba  
Parana — Caixa Postal, 332



Szujemy ubrania podług miary w przeciągu 8 godzin

Praca Tiradentes nr. 5 — róg placu Generoso Marques — Telefon 2-6-2-1

### CASA DAS FABRICAS

PIÓTNA  
Iniane i zyczejne, brim, materiały kratkowe i pasiaste oraz barchamy, koce, kołdry, nakrycia na łóżka, materiały wełniane i bawełniane poleca na zimę

PRACA CORONEL ENEAS Nr. 1  
Prosimy nas odwiedzić!